



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

JAWNE



Egz. Nr 5



Mjr dypl. Tadeusz BOGUSZ

ZASADY WSPÓŁCZESNEJ WALKI OGÓLNOWOJSKOWEJ

Wykład

BIBLIOTEKA SZTABU GENERALNEGO WP
Warszawa
nr 44281



44281

WARSZAWA

WRZESIEŃ

1980



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

JAWNE

Egz. Nr 5



Mjr dypl. Tadeusz BOGUSZ

ZASADY WSPÓŁCZESNEJ WALKI OGÓLNOWOJSKOWEJ

Wykład

BIBLIOTEKA KATEDRY 230 WP
Archiwum Taktyki Obrony i Operacyjnej
Nr ewid. _____



44281

WARSZAWA

WRZESIEŃ

1980

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

JAWNE

ZATWIERDZAM
SZEF KATEDRY TO

wz. płk dr Teofil WOJCIK

PRZEKLASYFIKOWANO

Protokół Nr 12657

PODSTAWA
Ustawa z dnia 22 stycznia 1969 roku
art. 86 ust. 2
(Dz. U. RP Nr 11 poz. 95)

~~XXXXXXXXXX~~
~~XXXXXXXXXX~~
~~XXXXXXXXXX~~
Ega. nr 5



ZASADY WSPÓRCZESNEJ WALKI OGÓLNOWOJSKOWEJ

Wykład

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych

Nr ewid.

44281

Opracował:

adiunkt KTO

mjr dypl. Tadeusz BOGUSZ

PLAN WYKŁADU

Temat: ZASADY WSPÓŁCZESNEJ WALKI OGÓLNOWOJSKOWEJ

WSTĘP

I. PRZEDMIOT TAKTYKI

1. Taktyka jako nauka
2. Treść taktyki
3. Czynniki wpływające na rozwój taktyki

II. ZMIANY W TAKTYCE I TAKTYKA PRZYSZŁOŚCI

1. Kierunki zmian w taktyce i ich przyczyny
2. Charakter przyszłych działań bojowych
3. Kierunki zmian w taktyce lat najbliższych
4. Broń neutronowa a taktyka
5. Przejście do taktyki przyszłości

III. POJĘCIE ZASAD WALKI /TAKTYKI/ I KSZTAŁTOWANIE SIĘ ICH NA PRZESTRZENI WINKÓW

1. Geneza zasad walki
2. Pojęcie zasad walki /taktyki/.
3. Wkład polskiej myśli wojskowej w rozwój taktyki i jej zasad.

IV. PODSTAWY SFORMULOWANIA WSPÓŁCZESNYCH ZASAD WALKI /TAKTYKI/

1. Zmienność zasad walki
2. Przewidywanie jako drugi aspekt formułowania zasad
3. Wymogi formułowania zasad walki
4. Prawa wojny, prawa walki zbrojnej i doktryna a zasady walki.

V. PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNYCH ZASAD WALKI /TAKTYKI/

1. Częstotliwość zmian zasad walki
2. Opóźnienie współczesnych zasad walki /taktyki/.

VI. ASPEKTY STOSOWANIA ZASAD WALKI

ZAKOŃCZENIE

ZAAŁACZNIKI: Nr 1 Wykaz literatury zalecanej do samodzielnego studiowania.

Nr 2 Wykaz materiałów do wykorzystania w czasie wykładu.

WSTĘP

1. Sprawy organizacyjne

- a/ informacja o temacie;
- b/ podstawowa literatura - podać z załącznika nr 1;
- c/ plan wykładu /szczególną uwagę zwrócić na pierwsze, trzecie i piąte zagadnienia/.

2. Wykład ten otwiera nauczanie taktyki ogólnej, głównego i profilującego przedmiotu w okresie trzyletnich studiów. Ważność tematu jest bezdyskusyjna - obejmuje on problemy, które będą przewijały się i decydowały o ocenach uzyskiwanych przez was na ćwiczeniach oraz w całej późniejszej służbie wojskowej. Głównym jednak w temacie jest to, że zasady walki odnoszą się do okresu wojny i znajomość ich oraz umiejętność stosowania jest sztuką prowadzącą do zwycięstwa w walce.

I. PRZEDMIOT TAKTYKI

1. Taktyka jako nauka

Taktyka jest najstarszą dziedziną sztuki wojennej, jest jej początkiem. W języku greckim, z którego się ona wywodzi "techné, taktiké" to sposób, metoda postępowania mające doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu; działanie według obmyślonego planu^{1/} "Taktikós" - to w języku greckim - człowiek sposobny do podporządkowania, postępujący umiejętnie, celowo, według obmyślonego planu.^{2/} W walce celem jest zwycięstwo i stąd już blisko jest do współczesnego pojęcia taktyki.

Taktyka zajmuje się formami i sposobami działań bojowych, które mają zapewnić osiągnięcie celu - pokonanie nieprzyjaciela i jest to jej aspekt praktyczny, stosowany.

^{1/} J. Tokarski, Słownik wyrazów obcych, PWN, Warszawa 1979 s.742
^{2/} Tamże, s. 742.

Drugim jej aspektem jest wypracowanie teoretycznych zasad walki, zbadanie praw i prawidłowości walki zbrojnej czyli teorii walki.

Zadaniem teorii taktyki jest opracowanie założeń, zasad, sposobów i form przygotowania i prowadzenia współczesnej walki przez związki taktyczne, oddziały i pododdziały na lądowych i lądowo-morskich teatrach działań wojennych oraz kierowania /dowodzenia/ nimi.^{x vi}

Osiągnięcie tego możliwe jest tylko wtedy jeśli trafnie określi ona charakter współczesnej walki, rolę i zadania rodzajów wojsk i służb, zasady organizowania i prowadzenia działań bojowych, dowodzenia oraz wszechstronnego zabezpieczenia działań bojowych.

2. Treść taktyki

Treścią taktyki są więc działania bojowe i w nich to co prowadzi bezpośrednio do celu - walka.

"Walka - część działań bojowych - jest to zorganizowane starcie zbrojne wojsk stron przeciwnych na szczeblu taktycznym. Walka jest jedynym sposobem rozbitcia nieprzyjaciela i odniesienia nad nim zwycięstwa. Podstawowymi jej czynnikami są ogień i ruch...

... Walka składa się z szeregu równoczesnych lub następujących po sobie krótkotrwałych starć prowadzonych na szerokiej froncie i dużej głębokości wszystkimi siłami i środkami.

Starcie te skupiają się ~~oddzielnie~~ ogniska na poszczególnych kierunkach, niekiedy znacznie od siebie oddalonych. Powoduje to powstanie luk i otwartych skrajdeł".³

^x Nauka wojenna a system obrony państwa. Część III. Sztuka wojenna. ASG 1977, s.61 podaje trzon tego ujęcia.

³ Regulamin Walki Sił Zbrojnych ZRL /dywizja-pułk/. Projekt, ASG 1980, s. 16, p.26.

Działania bojowe stanowią łańcuch manewrów, walk i napadów ogniowych. Natężenie w nich walk jest zmienne. Teoretyk zachodnio-niemiecki Middeldorf tak pisze o niej: "Współczesna walka jest ustawiczną "falowaniem" działań bojowych, oddzielną, często egodziną przechodzeniem od natarcia do obrony".^{4/}

Działania jednego oddziału, związku taktycznego kontynuują inne. Rzecz w tym aby pierwsze służyły następnym, aby każdy oddział wykonał przydzielone mu zadanie. Jeżeli jeden oddział, pododdział nie wykona zadania w pełni i w określonym czasie, to nie ma płynności i harmonii działań. Z tego wynika, że zadania należy stawiać na miarę sił i możliwości oraz, że tego należy się nauczyć.

We współczesnej walce biorą udział związki taktyczne, oddziały i pododdziały różnych rodzajów wojsk, kierując się w walce swoimi specjalistycznymi zasadami. Wynik walki nie jest efektem działania tylko jednego z nich, a zależy od wszystkich, od ogółu.

"Zależność ta nadała walce określenie "ogólnowojskowa".

Założenia walki ogólnowojskowej, w myśl przedstawionego znaczenia, mocno podkreślono w podkreślano w radzieckich instrukcjach i regulaminach połowych z 1932 i 1939 roku. Warunkiem wstępnym powodzenia uznano współdziałanie wszystkich rodzajów wojsk.^{5/}

W Wojsku Polskim od okresu międzywojennego do końca lat czterdziestych nazywano to "walką broni połączonych".

Działania bojowe różnych rodzajów wojsk muszą służyć jednemu, wspólnemu celowi.

Potrzeba ustanowienia takich zależności, które będą łączyły wysiłki wszystkich rodzajów wojsk spowodowała w taktyce wydzielenie taktyki

^{4/} B. Middeldorf, Taktyka w kompanii rosyjskiej, Warszawa 1961, s.48.

^{5/} P.A. Rotnistrów, Historia sztuki wojennej do roku 1939, Warszawa 1967, s.541.

ogólnej jako swojej części o charakterze nadbudowy przemieniającej na taktyki rodzajów wojsk.

Taktyka ogólna harmonizuje działania różnych rodzajów wojsk i służb szczebli taktycznych przez ustalanie kolejności i sposobów wykonania przez nie zadań cząstkowych w walce ogólnowojskowej.

3. Czynniki wpływające na rozwój taktyki.

Rozwój taktyki w danym państwie zależy od wielu czynników, w których za decydujące należy uznać:

- historyczne warunki ekonomicznego i społeczno-politycznego rozwoju państwa;
- zadania polityczne armii /narodowe, koalicyjne/;
- warunki geograficzne;
- cechy narodowe i tradycje bojowe;
- czynniki subiektywne /działalność dowódców, władców, polityków/.

Wymienione czynniki określają mnogość form prowadzenia działań bojowych, różnicują treść i znaczenie zasad walki w poszczególnych armiach.

Engels mocno podkreśla zależność rozwoju taktyki od ekonomiki państwa pisząc: "Nie bardziej nie zależy od przesłanek ekonomicznych jak właśnie armia i flota. Uzbrojenie, skład, organizacja, taktyka i strategia zależą przede wszystkim od każdorazowego poziomu produkcji i stanu komunikacji".^{6/}

Jeżeli poziom produkcji odniesiemy również do możliwości importu to chyba nie ma potrzeby szerszego wyjaśniania tej zależności.

Stan komunikacji, na który prócz dróg składa się liczba i rodzaj środków transportu oraz łączności, szczególnie ostro odbija się na taktyce w wojnach długotrwałych i o wielkim rozmasz przestrzennym. Jak żaden inny czynnik zmusza wojska do działania na kierunkach, do walki o miejscowości, przeprawy, przełęcze, przesmyki

^{6/} -----
F. Engels, Wybrane pisma wojskowe, Warszawa 1962, s. 16-17.

i dominujące wzgórza. Zły stan komunikacji stwarza wielkie trudności w zabezpieczeniu działań bojowych. Brak amunicji i paliw często może doprowadzić do okrążenia, i następnie zniszczenia wojsk przez przeciwnika. Dobra komunikacja i rozwój środków rażenia spowodowały przejście do działań na szerokich frontach. Przypomnę tylko, że komunikacja to nie tylko drogi ale i technika, której wpływ na taktykę jest najbardziej oczywisty.

"...Postępy techniki - pisze Engels - gdy tylko dały się zastosować i zostały zastosowane w wojskowości natychmiast siłą niemal narzucały zmianę, a nawet przewrót w sposobie walki, w dodatku bardzo często wbrew woli dowództwa".^{7/}

Nowe środki walki to nowe sposoby w taktyce. W wojnie krymskiej 1853-56 między Rosją a Turcją i jej sprzymierzeńcami /Anglią, Francją i Sardynią/ żołnierze rosyjscy w gradzie kul samowolnie, wbrew rozkazom dowódców rozpraszali się w terenie, chowali za ukrycia i okopywali. W parę lat później w wojnie secesyjnej /1861-65/ występuje już tyraliera.

Istnieją też zależności odwrotne.

Teoria taktyki stawia konkretne zapotrzebowania, zamówienia na określone rodzaje broni i sprzętu, które naukowcy techniczni i przemysł mają wykonać. Zamówieniem takim był np. czołg - jako tarcza osłaniająca piechotę przed morderczym ogniem broni maszynowej, wspólnie z samolot pionowego startu i lądowania i inne.

Wprowadzenie do uzbrojenia broni jądrowej wywołało początkowo głosy o załamaniu taktyki. Niektórzy teoretycy uważali, że broń jądrowa rozwiąże wszystkie problemy pola walki. Później widziano rolę taktyki w "pokonywaniu" obowiązkowej obrony przeciwnika i rozbijaniu grupowań ocalałych wśród uderzeń jądrowych. Taktyka

^{7/} - - - - -
P.Engels, Anty - Dühring, Warszawa 1949, s.164.

miała zausić nieprzyjaciela do zaniechania oporu przez opanowanie jego terytorium.^{8/}

W ostatecznym rachunku, broń jądrowa jest środkiem rażenia jak każdy inny, stała się też środkiem nie tylko strategii, sztuki operacyjnej ale i taktyki.

Broń jądrowa wniosła do taktyki zmiany w treściach zasad; szczególnie w zasadach: "ześrodkowania sił i środków oraz wysiłków", "przewadze", "manewrze" i "zaskoczeniu" oraz zmiany w sposobach prowadzenia działań bojowych.

II. ZMIANY W TAKTYCE I TAKTYKA PRZYSZŁOŚCI

1. Kierunki zmian w taktyce i ich przyczyny.

Trwająca rewolucja naukowo-techniczna zausza do patrzenia w przyszłość, do przewidywania rozwoju techniki bojowej i taktyki, do rewidowania zasad walki.

Po drugiej wojnie światowej głównym środkiem rażenia stała się broń raketowo-jądrowa. Do uzbrojenia weszły: samoloty odrzutowe, śmigłowce, nowe typy czołgów, transporterów opancerzonych, doskonalszy sprzęt radioelektroniczny i inne.

Rewolucyjny akok rozwoju środków walki i sztuki wojennej, a w niej taktyki rozpoczął się po XX Zjeździe KPZR i VIII Plenum KC PZPR. W klimacie moralnej odnowy i swobody twórczej wdrożono teoretyczne założenia prowadzenia działań bojowych w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej, prowadzenia działań obronnych w tym obrony ruchowej oraz działań odwrotowych. Wprowadzono nowy rodzaj zabezpieczenia działań bojowych - obronę przed bronią masowego rażenia. Dostrzeżono, że broń jądrowa umożliwia prowadzenie działań szacupnych obydwu

^{8/} J. Twierdziński, Taktyka na współczesnym polu walki, Warszawa 1970, s.9.

stronem już od momentu wybuchu wojny.^{9/}

Permanentne i cykliczne prognozy prowadzone przez instytucje Sztabu Generalnego WP, Radę Ogólnokadecicką do Spraw Prognozowania ASG WP, Komitet Badań i Prognoz PAN "Polska 2000" i inne instytucje przewidują:

- wzrost wykształcenia i przygotowania technicznego ale powolniejszy niż dotychczas rozwój świadomości ludzi;
- możliwość kryzysu energetycznego, zwłaszcza paliw płynnych;
- znaczne udoskonalenie rozpoznawania celów i niszczenia ich;
- udoskonalenie i uniezależnienie od terenu środków transportu wojsk i zaopatrzenia;
- automatyzację dowodzenia;
- zanieżenie obsługi załóg środków walki /broni/ i upowzechnienie bezzałogowych wozów bojowych, samolotów, dział i tp.;
- wprowadzenie do uzbrojenia nowych broni np.: broni falowej-lasero-wej, ultra - i infradźwiękowej; broni jądrowej o różnym działaniu selekcyjnym; tak zwanych "broni totalnych"; geofizycznej, klimatycznej, ekologicznej, biologicznej, grawitacyjnej i anihilacyjnej.

Wojna może być prowadzona na granicy nagłej zagłady stron. Wszelkie konwencje mogą być zrywane, co zresztą miało już miejsce w dziejach ludzkości.

Pierwszym przykładem może być sprawa kuszy. Sobór Laterański w 1139 r. pod groźbą klątwy zakazał używania kuszy jako broni, ale zakaz ten nie dotyczył użycia jej przeciw poganom. W rezultacie konwencji tej nie przestrzegano.

^{9/} -----
Z. Gołąb, Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w Polsce Ludowej, Myśl Wojskowa nr 7, 1969, s. 30-32.

Z badań nad wojnami wynika, że oprócz okresowych odstępstw, następował wzrost ruchliwości i okrucieństwa.

Zadania związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów muszą być więc kontrolowane i nadzorowane by nie powodowały rozpaczony strony przeciwnej.

2. Charakter przydzielonych działań bojowych.

"We współczesnych warunkach działania bojowe wojsk będą rozwijać się nierównomiernie. Jedne oddziały i związki taktyczne będą szybko przenikać w głąb terytorium przeciwnika, inne - prowadzić z nim sycięte walki i odpiierać jego ataki. W tych warunkach oddziały i związki taktyczne powinny być przygotowane do samodzielnego prowadzenia walki, mieć możliwość wykonywania mocnych uderzeń, w celu efektywnego wykorzystania skutków użycia broni jądrowej i rozgromienia przeciwnika w krótkim czasie, a także prowadzić walkę w szybkim tempie, na duże głębokości, nieprzerwanie - dniami i nocą - w dowolnych warunkach meteorologicznych." 10/

Działania wojsk lądowych zamost dotychczasowych frontalnych staną się ogniskowymi. Główną ich formą będą rajdy, zagony i przenikanie wszelkimi sposobami w ugrupowanie przeciwnika i następnie atakowanie z różnych kierunków, gwiazdźście, dośrodkowo.

Ogniska walk mogą być od siebie znacząco oddalone, o różnej wielkości, rozrastać się i maleć, łączyć i rozdzielać, wędrować i nasilać inne.

Zagrożenie użyciem broni masowego rażenia spowoduje, że walki będą krótkotrwałymi starciami o dużym natężeniu.

107 - - - - -
N.Łonow, Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej, Warszawa 1975, s.158.

Związki taktyczne i oddziały przybiorą składy mieszane, staną się lądowo-powietrznymi. Zgrupowania lądowe będą prowadziły przede wszystkim działania rajdowe, przy silnym wsparciu lotniczym.

Wzrośnie rola grup dywersyjno-rozpoznawczych i oddziałów typu "komando", co już obserwuje się np. w armii francuskiej.

Celem walki wojsk lądowych będzie - zniszczenie lub rozbicie nieprzyjaciela i w niektórych wypadkach opanowanie obiektów o decydującym znaczeniu.

Oddziały można będzie utrzymać tylko w dużym rozśrodkowaniu, a do walki będą mogły wchodzić metodą "zlotu gwiazdowego".

Również przegrupowania zmienią się. Konieczność dużego rozśrodkowania rozłoży kolony na rodzaj "mrowiska", "marszu kroplowego" "lotu roju" i t.p.

Szybki postęp urbanizacji stawia przed naukami technicznymi i taktyką wypracowanie techniki i sposobów pokonania bronionych licznych przeszkód typu: metra, kanały, ciągi bloków mieszkalnych i zakładów przemysłowych, tuneli, rurociągów i innych elementów zabudowy oraz wykorzystania ich w obronie.

Koncentracja przemysłu, zapasów i instytucji naukowych w miastach spowoduje, że będą one głównymi ośrodkami oporu i zagrożenia. i co za tym idzie ogniskowanie się walki o miasta, ^{tym bardziej, że} możliwość przeżycia w podziemiach miast jest większa niż na terenie otwartym, nawet w warunkach użycia broni neutronowej..

Silne oddziaływanie radioelektroniczne, rozwój wszelkich form walki radioelektronicznej może znaleźć dowódców szczebli taktycznych do działania według ustaleń "na czas", do dowodzenia przez kontakt bezpośredni, a nawet wykorzystywania małych rakiet do przekazywania treści rozkazów i t.p.

Rozwój "promieni śmierci" - broni falowej wprowadzi do zabezpieczenia działań bojowych obronę przeciwfalową /przeciwłaserową/.^{11/}

O uzyskaniu przewagi może zdecydować ukształtowanie wyższej niż na przeciwnik świadomości mas i to takie, które pozwoli zrealizować w pełni lenińską tezę o powszechnym uzbrojeniu ludu.

3. Kierunki zmian w taktyce lat najbliższych.

W najbliższych latach może nastąpić:

- przeformowanie DZ i DPanc w zunifikowane dywizje pancerno-zaczechani-zowane i przejście pułku czołgów z organizacji kompanijnej na batalionową;
- wyodrębnienie się w samodzielne rodzaje wojsk: walki radioelektronicznej i wojsk rozpoznawczych za-5 lat;
- wyposażenie wojsk lądowych w śmigłowce szturmowe, śmigłowce dowodzenia i transportowe za 10-lat, a w poduszakowce, platformy na uwięzi z systemami rażenia nieprzyjaciela - za 15-25 lat;
- powstanie wojsk walki laserowej za-25 lat.

Zaznaczyć należy jednak, że technika bojowa nie od razu wchodzi masowo na uzbrojenie wojsk. Obok nowej będzie stara technika i to nie pozwala na automatyczne przekreślenie dotychczas istniejących założeń i zasad walki. Niezmiernie istotne będzie umiejętne godzenie starych i nowych teorii taktyki, które jakiś czas muszą istnieć obok siebie i wzajemnie się dopełniać.

Zmiany organizacyjne dywizji zaczechanizowanych i pancernych oraz pułków czołgów mają na celu zwiększenie ich manewrowości, samodzielności i uniwersalności.

Wzrost znaczenia walki radioelektronicznej, konieczność ścisłej jej koordynacji z obroną radioelektroniczną zmuszają do rozwoju

^{11/} Prognoza rozwoju wybranej problematyki systemu obrony państwa, użycia i działania sił zbrojnych oraz rozwoju nauki i sztuki wojennej, ASG 1978, s. 7-29.

odpowiednich organów w sztabach oraz oddziałów i pododdziałów w składzie związków operacyjnych i taktycznych.

Rozpoznanie musi nadążyć i wyprzedzać rozwój środków rażenia, ono bowiem jest źródłem informacji o celach. Gwałtowne zmiany sytuacji w walce, ich niepowtarzalność oraz ważność szeregu celów wymaga natychmiastowych reakcji typu "wykryłeś - niszczył". Związki taktyczne oddziały i pododdziały wojsk rozpoznawczych będą nie tylko prowadzić rozpoznanie ale i niszczyć wykryte cele, obiekty nieprzyjaciela.

Lasery już są szeroko stosowane w dalmierzach, celownikach i urządzeniach naprowadzających. Istnieje możliwość użycia ich do oślepiania ludzi i rażenia techniki. Osiągnięto pozytywne wyniki w kosmosie, natomiast amerykańskie działa laserowe niszczyły cele do 2 km przy stacjonarnych, potężnych źródłach energii elektrycznej. Pociąki haubiczne z półaktywnym laserowym układem kierowania skutecznie rażą czołgi i inne wozy bojowe na odległościach 4-15 km.^{11/}

Udoskonalenie lotnictwa, wzrost liczby śmigłowców zrodził w Armii Radzieckiej pojęcie "operacji objornych" to znaczy "wszechogarniających, trójwymiarowych". Idea tych operacji w taktyce już w ćwiczeniu "Tarcza 76" została spełniona w formie lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych.

Lądowo-powietrzne zespoły uderzeniowe tworzy się przez usgodnienie działań części lub całości sił wydzielonych do pierwszego rzutu, lub drugiego rzutu. Dowódcy jego podporządkowuje się oddział /pododdziały/ śmigłowców szturmowych. LPZU należy widzieć jako formę tymczasową, przejściową do czasu zorganizowania związków taktycznych i oddziałów mieszanych mających organicznie śmigłowce szturmowe.

Śmigłowce są nie tylko manewrowymi i o dużej sile ognia środkami walki ale i wysoce ekonomicznymi. "Doświadczenia wojsk amerykańskich

^{11/} L.K. Pociąki artyleryjskie z laserowym układem kierowania, Wojsko
wy Przegląd Zagraniczny nr 2 /108/ 1976, s. 91-95.

kich w Wietnamie dowodzą ich stosunkowo małej wrażliwości na zniszczenie. Według opublikowanych danych na 6 tys. lotów tylko jeden śmigłowiec był strącony".^{12/}

Śmigłowce z dużym powodzeniem rozwiązują problemy zaopatrywania, przerzutu i ewakuacji wojsk a nawet zapewnienia im ruchu. Salwa raketowa jednego śmigłowca przewyższa swą siłą salwę dywizjonu artylerii klasycznej. Śmigłowce szturmowe są więc groźne nie tylko dla czołgów. Zwalczanie ich jest przedsięwzięciem o dużym znaczeniu i stąd niektórzy teoretycy ujmują je w obronę przeciwaśmigłowcową - rozumianą jako nowy rodzaj zabezpieczenia działań bojowych. Zdaniem akademii walka ze śmigłowcami jest częścią walki ogólnej tak, jak i zwalczanie artylerii a inne przedsięwzięcia mieszczą się w ramach powszechnej obrony przeciwlotniczej. Sprawą jasną jest, że zbyt małe możliwości środków przeciwlotniczych muszą być uzupełnione przez wykorzystanie środków ogólnych piechoty, pododdziałów czołgów i artylerii. W ćwiczeniu "Reforger 1" w części nazwanej "Pegasus" Amerykanie użyli śmigłowców do przerzutu pontonu dla grup pociągowych, odpowiedników naszych oddziałów wydzielonych.

Wprowadzany na uzbrojenie nowy, jakościowo typ czołgu, jakim jest T-72, waci ze sobą związanie:

- średnich prędkości kolumn czołgowych i mieszanych do 25-35 km/godz czyli p 10 tak w dzień jak i w nocy;
- długości marszu dobowego do 300-350 km /o 100/;
- głębokości ugrupowania kompanii czołgów i odstępów między czołgami do 300-400m /dzięki strzałowi bezwzględemu 2100m/;
- skuteczności ognia /strzał bezwzględny, celownik laserowy/.

Średnio 50% trafień pierwszyna pociskiem osiagano: w II wojnie światowej z amerykańskiego M-4 na 700m; T-34-900m; obecnie T-72,

127 -----
G. Sochal, L. Wierciński, Rozpoznanie wojskowe, Warszawa 1975, s. 242

Leopard 2, XM-1 na 2100m.^{13/}

Czołgi skonstruowane jako antybroń na karabiny maszynowe szybko przeobraziły się w główny środek bojowy wojsk lądowych.^{14/} We współczesnych warunkach nie nie straciły one ze swych walorów, najlepiej nadają się do wykorzystania skutków użycia środków rażenia.^{15/}

"Zadaniem wojsk pancernych jest rozstrzygnięcie bitwy"^{16/}

Teoria taktyki przed czołgami stawia wymagania uniezależnienia od terenu, by były "latające", "skaczące"^{17/} i trudne do wykrycia.

Odrodziły się i są preferowane działania rajdowe, z przeszłości znane jako działania zagonowe - zagony. Do legendy i historii przeszli słynni dowódcy zagonów: Jan Sobieski późniejszy król Polski, Lisowski i Lisowczycy, Czarniecki, słynny dowódca i Armii Konej - marszałek Bułdźny. Po XVI i XVII wiekach zagonach odrodziły się już one w wojnie rosyjsko-japońskiej 1905 r.^{18/} Istotą ich jest przeniesienie wyalku wojsk w głąb i na skrzydła oraz na tyły ugrupowania nieprzyjaciela. Celem zaś - zwalczanie środków masowego rażenia, systemów przeciwnielicznych, przeciwpancernych, dowodzenia i innych, oraz dezorganizowanie działań nieprzyjaciela.

Podstawowymi formami zwalczania i niszczenia obiektów są: atak z zamoczenia, napad, zasadka, niszczenie ogniem ze zbliżenia do obiektu i niszczenie materiałami wybuchowymi.

^{13/} L.K., Polski artylerysta z laserowym układem kierowania, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2 /108/ 1976, s.91-95.

^{14/} P.Rotmistrz, Czołgi wczoraj i dziś, Warszawa 1973, s.14.

^{15/} Tamże, s. 252 i 271.

^{16/} S.Middelдорff, Taktyka w kampanii rosyjskiej, Warszawa 1961, s.14.

^{17/} P.Rotmistrz, Czołgi wczoraj i dziś, Warszawa 1973, s.272.

^{18/} S.Spalek "Wojna rosyjsko-japońska 1904-1905", Warszawa 1926, s. 109-112 i 128-129.

Działania rajdowe będą prowadziły głównie oddziały wydzielone i oddziały szturmowe na śmigłowcach, które po wykonaniu zadań będą wracały w ugrupowanie wojsk własnych lub będą broniły opanowanych obiektów.

Wysocę manewrową formą działań obronnych będą działania opóźniające. Mają one na celu dezorganizowanie i opóźnianie działań nieprzyjaciela by zapewnić czas niezbędny wojskom własnym do zorganizowania skutecznych działań. Polegają one na stawianiu nieprzyjacielowi oporu na kolejnych, zawczasu wybranych rubieżach opóźniania. Współcześnie główną formą manewru ^{w nich} będzie nie manewr prostopadły, a równoległy, wykonywany pododdziałami i pojedynczymi środkami ogniowymi.

Działania opóźniające mogą być prowadzone siłami oddziałów, związków taktycznych i ariergard w czasie wycofania oraz siłami oddziałów wydzielonych walczących w pasie przesłaniania i desantów izolujących dopływ odwołów nieprzyjaciela na pole walki.

W obronie Stalingradu oddziały wydzielone, w sile od batalionu do wzmacnionego pułku, walczyły w pasach o głębokości do 60 km nawet po 5-6 dni. ^{19/}

Zapomniana okresami obrona - w warunkach równowagi sił i możliwości zaskakującego wybuchu wojny - ma szczególną rolę i znaczenie. W ćwiczeniu "Wiosna 80" 4A /NAL/ obroną osłaniała rozwinięcie i przegrupowanie sił głównych frontu i do osłony skrzydeł przeszły do obrony dwie inne dywizje, średnio w pasach o szerokości po 30 km.

Doświadczenia amerykańskie z walki ubezpieczeń, prowadzonych formą obrony ruchowej, wykazały, że broniący się zadawał nacierającemu straty 3,58 razy większe od własnych. ^{20/}

^{19/} - - - - -
R. Dziubanov, Obrona w czasach najnowszych, Warszawa 1961, s.46.

^{20/} B.S., Rola i zadania sił ubezpieczenia w pierwszym starciu w początkowym okresie wojny, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2 /108/ 1976, s.43-45.

Siła obrony tkwi w wykorzystaniu terenu. Wykonanie prac fortyfikacyjnych pierwszej kolejności, czyli stanowisk ogniowych i podstawowych ukryć zmniejsza straty 2,5 - 3-krotnie. Na wykonanie ich oddział potrzebuje 6 godzin,^{21/} ozołg z leńieszem okopuje się w 30 min.

"Z doświadczeń II wojny światowej wynika, że nawet 1-2 godzinne artyleryjskie przygotowanie ataku, przy dużej gęstości artylerii /150-220 dział na 1 km frontu/ obrona nigdy nie była obezwładniona do tego stopnia, aby nie mogła stawiać oporu".^{22/}

Żałożenia doktrynalne i siła obrony rejonu decydują o nie wydzieleniu form obrony tak, jak w regulaminach NATO, gdzie wyróżnia się obronę ruchową i obronę rejonu /pozycyjną/. Chociaż w regulaminie Bundeswehry dla pododdziałów i do dywizji włącznie też już jest tylko jedna forma obrony.

4. Broń neutronowa a taktyka.

Broń neutronowa wymaga oddzielnej uwagi w taktyce. O znaczeniu jej świadczy fakt uwzględniania już w ćwiczeniu "Lato-78".

Ładunki neutronowe, skonstruowane w Stanach Zjednoczonych są jedną z form ładunków jądrowych małej mocy. Wybuch ich charakteryzuje się zwiększoną przenikliwością kosztem zredukowania innych czynników rażenia.

Wybuch standardowego ładunku neutronowego o mocy 1 kt promieniowania przenikliwym razi załogi w ozołgach w promieniu 1360m, w tym natychmiastowo 840 m co odpowiada bombie 50kt! Powoduje nieproporcjonalnie duże straty w sile żywej w stosunku do sprzętu. Aby zadać dywizji straty ok. 50% elementów ugrupowania należy średnio wykonać 12 uderzeń jądrowych wówczas ładunki atomowe mają łączną moc rzędu 250 kt a neutronowe tylko 12kt, przy tym skażenia i pożary

^{21/} W. Siemaszkiwicz, Współczesna fortyfikacyjna rozbudowa obrony, Myśl Wojskowa nr 5, 1974, s.33.

^{22/} P. Prayżucki, T. Górski, O natarciu piechoty na transporterach, Myśl Wojskowa nr 5, 1957, s.27.

od wybuchów neutronowych obejmują 1% rejonu działania dywizji, a od wybuchów atomowych do 50% powierzchni. Nosicielami ładunków neutronowych są rakiety Lance, haubice 203,2mm i 155 mm stąd zagrożenie strefy taktycznej na głębokość ok. 20 km jest 5 - 10 razy większe niż przestrzeni operacyjnej. Mieści się w tym ugrupowanie całego pułku. Strefa bezpieczeństwa dla standartowego ładunku neutronowego o mocy 1 kt wynosi 3 km, czyli może objąć tylko kompanie pierwszego rzutu. Broni neutronowa taktyce stawia wymagania zwiększenia skuteczności wykrywania i niszczenia artylerii nieprzyjaciela. Znaczenia wojsk pancernych i zmechanizowanych nie pomniejsza, ale wpływa na spływanie ugrupowania pododdziałów; zmusza do bardzo aktywnego zwalczania rozpoznania, skrytego podchodzenia i rozwijania się do ataku, wypracowania sposobów szybkiego rozśrodkowywania się i śródkowania oraz przegrupowań w dużym rozśrodkowaniu. Ciężar walki spocznie na pododdziałach do batalionu włącznie, którym należy zapewnić nowy system zaopatrywania, ewakuacji i pomocy medycznej.

Stosunkowo duże straty w ludziach wpłyną na udoskonalenie uzupełniania i szkolenia stanów osobowych oraz produkcję uzbrojenia o małej liczbie załogi, obsługi. Technika bojowa powinna być wyposażona w proste urządzenia dublujące oprzyrządowanie elektroniczne i optyczne, ulegające zniszczeniu pod wpływem promieniowania neutronowego. Rejonny zurbanizowane mogą być zdobywane bez wielkich niszczeń.

5. Przejście do taktyki przyszłości.

Osiągnięcia technologiczne ostatnich lat w doskonaleniu środków walki wskazują, że na przyszłym polu walki środki konwencjonalne /klasyczne/ i jądrowe będą się uzupełniać.

Ograniczenia ekonomiczne i rozbrojeniowa polityka państw obozu socjalistycznego pozwalają na wysunięcie tezy, że w najbliższych 5-10 latach nie nastąpią zbyt radykalne zmiany w taktyce. Zmienia się natomiast pewne elementy i proporcje

między nimi. Stąd też w podstawowych rodzajach i formach działań bojowych większe zmiany nie nastąpią.

Wysoki stopień zurbanizowania Zachodniego TDW, liczne przeszkody wodne i terenowe na nią nie pozwalają na radykalny wzrost tempa działań bojowych, posilno stosowania manewru pionowego. Nadal głównym problemem będzie przełamanie obrony nieprzyjaciela, a w tym systemów obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej. Konieczna będzie unifikacja dywizji, stopniowe przechodzenie na organizację mieszaną, a być może nawet utworzenie specjalnych związków taktycznych i oddziałów do walki w rejonach zurbanizowanych.

Taktyka ogólna będzie rozwijać się prawdopodobnie w kierunku opracowania i doskonalenia teorii i praktyki zasad działania w warunkach stałego zagrożenia utyciem broni jądrowej i innych środków masowego rażenia.

Taktyka najbliższej przyszłości będzie się charakteryzowała tym, że:

1. Działania bojowe:

- natarcie i obrona pozostaną podstawowymi rodzajami działań bojowych, przy czym obrona mimo dużych zmian zasad jej prowadzenia nadal zachowa swój wymuszony i tymczasowy charakter;
- rozwiną się i udoskonalą działania rajdowe i inne formy działań manewrowych;
- we wszystkich rodzajach działań wystąpią zmiany w stosowaniu zasad i norm taktycznych oraz w sposobach ich prowadzenia.

2. Organizacja wojsk: zmienią się struktury organizacyjne na rzecz usamodzielnienia pododdziałów i uniwersalności ogólnowojskowych związków taktycznych i oddziałów.

3. Dowodzenie:

- czynnik czasu zmieni sposoby prowadzenia rekonosansu;
- wzmocni znaczenie dowodzenia ze śmigłowców.

4. We wszystkich sferach ^{będzie się przewijała} wyjątkowość do zapewnienia żywotności wojsk.

III. POJĘCIE ZASAD WALKI /TAKTYKI/ I KSZTAŁTOWANIE SIĘ ICH NA PRZESTRZENI WIEKÓW

1. Geneza zasad walki.

Walka - zjawisko znane odkał sięga wiedza ludzka - dla jednej strony kończyła się zwycięstwem, dla drugiej przegraną. Często była przegraną dla obu stron. Ten, który zwyciężył starał się - być może - postępować w kolejnej walce tak jak poprzednio. Ten, który przegrał szukał najpierw w myśli, a później w praktyce sposobu na zwycięstwo. Metodą prób i błędów, przewidywania i przypadku - doskonalono sposoby ataku i obrony.

Walka, mająca w sobie wiele niespodzianek, głównie ze względu na swą niepowtarzalność i złożoność, powoli pozwalała dostrzec pewne zależności w niej występujące.

Związek między sposobem postępowania stron w walce a jej wynikiem stawał się bardziej jasny i oczywisty. Z czasem to szukanie przyczyn sukcesów i klęsk pozwoliło sformułować zależności i okoliczności im towarzyszące. Zauważono też, że nieprzestrzeganie zależności powszechnie uznawanych, w pewnych sytuacjach, też przyczyniało się do zwycięstwa.

Recepty na zwycięstwo długo, z pewnością, przekazywano sobie w pieśniach i legendach. Do naszych czasów przetrwało najwięcej wiedzy - o sposobach walki i o tym czym się w niej kierowano - zapisanej bądź utrwalonej w rzeźbach.

Studiowanie wielowiekowej spuścizny ludzkości stało się podstawą do sformułowania tego, co teraz nazywamy zasadami walki.

Ogólnie, można więc, powiedzieć, że zasady walki kształtowały się na przestrzeni wieków, i że stanowią one uogólniony zbiór doświadczeń armii różnych epok, oraz były tym, czym kierowali się dowódcy by zwyciężyć.

W dalszych rozważaniach okaże się, że to jest tylko jedna strona sformułowania zasad.

Fryderyk Engels o zasadach piszek: "...zasady są nie punktem wyjścia, lecz ostatecznym wynikiem badania; nie są stosowane do przyrody i historii ludzkiej, lecz wyabstrahowane z nich; nie przyroda i ludzkość kierują się zasadami, lecz zasady są o tyle tylko słuszne, o ile są zgodne z przyrodą i historią".^{23/}

2. Pojęcie zasad walki /taktyki/.

W języku naszym "z a s a d a" oznacza "to, na czym się coś zasadza, opiera, podstawa, podwalina, oparcie, fundament, podstawowy warunek" i w drugim znaczeniu "reguła", norma postępowania".^{24/} Z kolei "r e g u ł a" - to "ogólnie sprowadzające się twierdzenie; prawo postępowania; zasada, przepis, prawo".²⁵ Łącząc znaczenie językowe pojęcia i to, że zasady odnoszą się do walki i mają być w niej receptą na zwycięstwo - można je zdefiniować następująco:

Z a s a d a m i w a l k i /t a k t y k i/ n a z y w a n y o g ó l n e, n a u k o w o u z a s a d n i o n e n o r m y, r e g u ł y, z a l e c e n i a i w a r u n k i d o t y c z ą c e o r g a n i z o w a n i a i p r o w a d z e n i a d z i a ł a n d b o j o w y c h.^{26/}

3. Historyczne kształtowanie się zasad walki.

Jeżeli mamy sformułować, zrozumiąć zasady należy sięgnąć do historii wojkowości.

Profesor Tadeusz Kotarbiński, nasz sławny uczonec - tu w tej sali /blok 14, sala nr 30/ mówił - że tworząc zasady "doktry roboty" analizował i wzorował się na pracach i osiągnięciach teoretyków wojskowych.

^{23/} K. Marks, F. Engels, Dzieła, t.20, Warszawa 1972, s.37.

^{24/} Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1974, s.982.

^{25/} Tamże, s. 691.

^{26/} Nauka wojenna a system obrony państwa. Część III, Sztuka Wojenna, ASG 1977, s.9.

Najstarszym, znanym nam obecnie, dziełem sztuki wojennej jest traktat Sun-tsy "O sztuce wojennej", napisany na przełomie VI i V w.p.n.e; będący jednocześnie pierwszym z całego "Siedmio-kniagu" - napisanego przez różnych teoretyków chińskich.

Prowadzenie wojny, Sun-tsy opiera na pięciu podstawowych elementach: droga, niebo, ziemia, wódz i prawo. W ówczesnej chińskiej filozofii, elementy te oznaczały, że dowódcy w działaniach bojowych winni kierować się:

- oceną nieprzyjaciela;
- zorganizowaniem zwycięstwa, co można rozumieć jako planowanie, przygotowanie wojsk i współdziałanie;
- charakterem terenu;
- i odległością.

Wszak, że "...zwyciężają ci, którzy mają uzdolnionego wodza, a monarcha nie kieruje". Ponadto zalecał ostrożność, szybkość działania, zaskakujące napady, zachowanie tajemnicy, utrzymanie siły moralnej wojska, podstęp, uchwycenie inicjatywy, manewr, rozpoznanie i nieszablonowość w działaniu.²⁷

Nawet na pierwszy rzut oka widać aktualność zaleceń Sun-tsy.

Ateńczyk Ksenafont /430-355 r.p.n.e./, żyjący wiek później od Sun-tsy, wyraźnie wyodrębnił taktykę od strategii pisząc w "Wspomnieniach o Sokratesie": "Wódz ... powinien mieć przygotować wszystko, co jest potrzebne do wojny... Ale i na taktyce znać się jest dobrze; wiele się bowiem różni wojsko ustawione w szyku bojowym od stojącego bezładnie".^{28/}

Ten dobry praktyk, kolejno dowódca w armii perskiej i spartańskiej był wrogiem działania szablonowego.^{29/}

^{27/} E.Razin, Historia sztuki wojennej, tom I, Warszawa 1958, s.169-18

^{28/} Ksenafont, Wspomnienia o Sokratesie, Warszawa 1896, s.106.

^{29/} Tamże, s.106.

Autor "Strategiconu", filozof greckiego pochodzenia Onesander /I w.n.e./ podkreślił znaczenie zachowania stałej gotowości wojsk do walki, współdziałania różnych rodzajów wojsk, manewrów do uderzenia w skrzydła łączy nieprzyjaciela oraz siły moralnej wojska.^{30/}

W IV w.n.e. pojawia się dzieło, które uzyskało chyba największe w dziejach popularność i sławę. Flavius Vegetius Renatus - po polsku *Wegesjus* - przajęty tragiczną sytuacją armii rzymskiej napisał zwięzłą i jasną pracę "Epitoma rei militaris" tłumaczonej na "Krótkie studium o zasadach sztuki wojennej". Widział on upadek armii rzymskiej i uważał, że przyczyną tego jest odejście od dawnych tradycji. W uogólnieniach doświadczeń wojennych Greków i Rzymian przedstawił zasady: zaopatrywania, współdziałania, oszczędności sił, swobody działania, inicjatywy, szybkości poczynań, zaskoczenia i wykorzystania terenu.

Jak prostych sformułowań używał, przedstawię na trzech przykładach. Oto one: zaskoczenie - "To co niespodziewane - trwoży wroga, to co oczekiwane - niewiele jest warte"; teren - "czymś więcej korzyści przynosi teren niż nęstwo". Trzeci przykład zasada "si vis pacem para bellum" - znaczy kto chce pokoju niechaj szuka się do wojny. W rozwinięciu jej autor pisze "Kto chce zwycięstwa, niechaj starannie szkoli wojowników, kto chce uzyskać pomyślny wynik, niechaj prowadzi wojnę w oparciu o sztukę i wiedzę, a nie o przypadek".³¹

Na współczesną taktykę duży wpływ wywarła praca - austriackiego feldmarszałka Rajmunda Montecuccoli - "Główne zasady nauki wojennej" z 1664 r., będąca swego rodzaju nowoczesnym podręcznikiem taktyki o wysokiej użyteczności praktycznej.^{32/}

Jego sposób na zwycięstwo to:

"... 1. Radzić powoli a wykonywać szybko.

^{31/} B. Razin, Historia sztuki wojennej t.1, s.517,525-526.

^{32/} Tamże, s. 497-513.

2. Całość i zachowanie armii postawić sobie za pierwszą zasadę.
3. Nicco i na los szczęścia postawić.
4. Wykorzystywać okazje.
5. Przysporzyć sławy swemu orężowi.
6. Kto o wszystkim myśli ten niczego nie dokona. Kto zaś mało lub prawie o niczym nie myśli, ten w wielu rzeczach lub prawie we wszystkich się myli".^{33/}

Pomyślny wynik bitwy warunkował: przewagę liczebną i jakościową, gotowością bojową, dogodną pozycją i przejęciem prawidłowego ugrupowania oraz decyzji.^{34/}

Wiele zasad walki stosowanych lub formułowanych przez wybitnych wodzów przetrwało w zapisach ich przyjaciół i podwładnych. Tak stało się w odniesieniu do Napoleona I. Ważniejsze jego zasady taktyki to:

- celem działań jest zniszczenie nieprzyjaciela, a nie opanowanie terenu;

- nie czekać, a być aktywnym i narzucać wolę;

- manewrować oddzielnie ale bić razem;

- masować siły na decydujących kierunkach;

- działać szybko i stosować prosty manewr;

- natarcie daje zwycięstwo ale nie na oślep;

- zaskoczenia jest pierwszym krokiem do zwycięstwa.^{35/}

^{33/} - - - - -
Zapiski Rejmunda grafa Montecukoli ili gławucyje prawidła wojennej nauki, Moskwa 1760, s.66.

^{34/} J. Bugajski, Zarys rozwoju myśli wojskowej do końca XVIII w. Najwybitniejsi teoretycy i ich dzieła, Zarys rozwoju myśli wojskowej, GZP 1968, s. 35.

^{35/} Mała Encyklopedia Wojskowa t.1, s.416-417.

Słynny dowódca armii rosyjskiej Kutuzow /1745-1813/ był zwolennikiem manewru i zachowania odwodu.^{36/} Z kolei Tuchaczewski uważał, że podstawową zasadą taktyki jest działanie stosownie do sytuacji.^{37/}

3. Wkład polskiej myśli wojskowej w rozwój taktyki i jej zasad.

Przeszłość naszego narodu pełna jest przykładów świadczących o tym, że byliśmy w głównym nurcie rozwoju taktyki.

Pierwsi władcy: Mieszko I, Bolesław Chrobry i Bolesław Krzywousty odnieśli szereg liczących się zwycięstw, stosując zasady umożliwiające pobicie silniejszego nieprzyjaciela. Wykonywali zaskakujące uderzenia, unikali walki w niedogodnych sytuacjach, tworzyli przewagę w wybranych miejscach i czasie.

W średniowieczu, kiedy to w Europie sztuka wojenna przeżywa zaścianek, polska taktyka i strategia świecą tryumfy - wainie przyczynia się do sjednoczenia państwa i koronuje się wielkimi zwycięstwami połączonych sił polskich, litewskich, ruskich, tatarskich i czeskich nad Krzyżakami pod Grunwaldem.

Wielcy dowódcy: Stefan Batory, Krzysztof Radziwiłł "Piorun", Stanisław Żółkiewski, Jan Chodkiewicz, Stanisław Koniecpolski, Krzysztof Arciszewski, Stefan Czarniecki, Jan III Sobieski - rozwinięli sztukę wojenną Rzeczypospolitej szlacheckiej do mistrzostwa - przez nowatorstwo rozwiązań, śmiały manewr, zadziwiająco skutecznego uzyskiwanie zaskoczenia, i wyzwalań druzgocącej potęgi uderzenia.

Najstarszy zabytek polskiej teoretycznej literatury wojskowej - nie licząc kronik Galla Anonima, Vincentego Kadłubka i Jana Długosza - dzieło Stanisława Łaskiego krótkie z naukami w tej samej sprawie potrzebne", z początku XVI w. wnosi do taktyki znaczący

^{36/} M. Milsztein, A. Słobodzienko, O burżuazyjnej nauce wojennej, Warszawa 1959, s. 72

^{37/} M. N. Tuchaczewski, Pisma wybrane t. I, Warszawa 1966, s. 338.

dorobek i w nią zasady, ujęte w sentencje.

Oto niektóre z nich:

"2. W każdej potrzebie, a zwłaszcza w bitwie, nie tak wielkością, a pocztem i męstwem jako uniejętnością, zwyczajem, rozumem, fortelą, zasadzką ^Z mądry hetmani wygrywali...

26... A tak to, najwyższy rozum i pożytek hetmański, gdy mądrymi a doświadczonymi ludźmi obecnie rozmawia, a pochlebstwa jako jadu się strzeże, o nieprzyjacielu co za moc, co za poczet, co za broń, co za obyczaje ich i sprawia ku bitwie, co za przeprawa, gdzie nie może bez szkody uciekać, aż biec się musi, która strona obronniejsza. A na koniec jak plac upatrzeć, jakiego nam użyć, tego zażyć, co by nam pomogło, a im szkodzić mogło, o tym ma być mowa hetmańska...

49. Rzadko może być porażon, który i sam siebie i nieprzyjaciela zna, i moc swoją i jego...

52. Nigdy ludzi nie wódz ku potkaniu, jedno im pierwszej serce uczy- niwszy a nadzieje o zwycięstwie".^{38/}

Przecież to są zasady walki i treść oceny sytuacji, i ile w tym troski i wnikliwości o pełną^X znaczenie decyzji o walce.

Wysoki poziom prezentują prace teoretyczne Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Jana Tarnowskiego, Ignacego Prądzyńskiego. Szczególny wkład mają Polacy w teorii walk partyzanckich /Wojciech Chrzanowski, Józef Bea, Karol Bogumił Stolarsan, Henryk Kenieński, Ludwik Mierosławski/.

Na wkroś nowatorską była praca gen. Władysława Sikorskiego - "Przyszła wojna", której tezy znalazły potwierdzenie w przebiegu II wojny światowej. Podobny do niej charakter ma "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" płk. Stefana Messora. Obaj wymienieni autorzy zwracali uwagę na znaczenie zaskoczenia w każdej skali,

387 - - - - -
J. Bugajski, Zarys rozwoju myśli wojskowej do końca XVIII w. Najwybitniejsi teoretycy i ich dzieła, Zarys rozwoju myśli wojskowej, GWP 1968, s. 48-49.

manewr i swobodę działania.

Akademia nasza może szczycić się takimi pozycjami jak: "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej" wieloletniego szefa Katedry Sztuki Operacyjnej płk prof. Kazimierza Nożko, "Uderzenie i ogień" płk.prof. Juliana Kaczmaraka z Katedry Strategii i innymi pracami.

Analiza przeszłości taktyki polskiej wykazuje szczególnie jej cechy praktyczne: rynkowa celowość poczynań i proste sposoby działania zapewniające najwyższą skuteczność - co też ma swoje odzwierciedlenie w pracach teoretycznych.

Proszę zwrócić uwagę choćby na taki fakt, że od początku naszej państwowości do ostatniej wojny włącznie nie było schematu ugrupowania. Nawet sztyk zwany "starym urządzeniem polskim" też oddaje tę ogólną cechę taktyki nie uznającej szablonu, a odpowiadającej konkretnej sytuacji i gwarantującej pełną ruchliwość każdego członka ugrupowania bojowego i wszystkich w całości.^{39/}

Jak te zasady zdawały egzamin, proszę sprawdzić studiując przebieg bitwy pod Kircholmem w 1605 r., bitwy będącej jedynym znanym przykładem całkowitego zniszczenia przeciwnika w warunkach czterokrotnej jego przewagi liczebnej.^{40/}

Ostatnia wojna, prócz doświadczeń 1939 roku, doświadczeń regularnych sił zbrojnych walczących u boku Armii Radzieckiej i tych walczących na Zachodzie, wniosła do taktyki doświadczenia Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, AK, BCh i innych sił partyzanckich. Wypracowały one i praktycznie wypróbowały zasady działań w terenie otwartym i w miastach, w szczególności formy napadów, wypadów i zasadzek. Od początku istnienia GL i AL organizowano współdziałanie z oddziałami radzieckimi, głównie na rzecz wojsk operacyjnych nacierających

59/ -----
J.Orzechowski, Dowodzenie i sztaby, Warszawa 1974, s.327,276-277.

40/ Tante, s. 331.

z frontu. Rozwinęła się teoria i praktyka prowadzenia działań zarynymi siłami na dużych obszarach, będąca kontynuacją tradycji powstań narodowych oraz wyrazem wielkiej aktywności.

Tu proszę zauważyć, że powyższe doświadczenia są przesłankami do bliźszego wejścia w taktykę przyszłości, którą przedstawiam w drugim rozdziale.

IV. PODSTAWY SFORMUŁOWANIA WSPÓŁCZESNYCH ZASAD WALKI /TAKTYKI/

1. Zmienność zasad walki.

Na wstępie trzeciego zagadnienia zaznaczyłem, że doświadczenie, aspekt historyczny, to tylko jedna strona powstawania i formułowania zasad, teraz kolej jest na pokazanie drugiej strony.

Wnikliwa analiza wojen prowadzi do wniosku, że w różnych okresach dziejów ludzkości liczba i treść zasad jednak zmieniała się. Jako pierwszy zjawisko to dostrzegł francuski gen. Jules Lewal /1823-1903/, ten sam, który stał się ojcem metodyczności działań w armii francuskiej. Twierdził on, że sztuką prowadzenia walki zbrojnej rządzą zasady, których bezkarnie nie można lekceważyć. Zasady te są zmiennie, nie mają więc wartości absolutnej - zależą od warunków, czasu, miejsca i sytuacji.^{41/}

2. Przewidywanie jako drugi aspekt formułowania zasad.

Jeżeli na przestrzeni wieków występowały różne zasady i zmieniała się ich treść, to znaczy, że będzie tak dalej, że mogą powstać nowe zasady i że treść obecnych też może się zmienić.

Włodzimierz Lenin uczył, że rzeczą najważniejszą dla ujęcia jakiegokolwiek zagadnienia z naukowego punktu widzenia "...jest pamiętać o podstawowym związku historycznym, objąć każde zagadnie-

41/ J. Serkuczewski, Rozwój myśli wojskowej w XIX i początkach XX wieku /do I wojny światowej/, Zarys rozwoju myśli wojskowej, GZP, 1968, s. 68-69.

nie z punktu widzenia tego, jak dane zjawisko powstało w historii, jakie główne etapy przechodziło w swoim rozwoju i badać z punktu widzenia tego rozwoju, czym dana rzecz stała się obecnie".^{42/}

Powyższe stwierdzenia są podstawą do naukowego przewidywania o dużym prawdopodobieństwie sprawdzenia się.

Lepiej jest szkolić armię w czasie pokoju do działania ze stosowaniem zasad, które mają doprowadzić do zwycięstwa w przyszłości, aniżeli robić to już w czasie wojny, bowiem wtedy można nie zdążyć.

Jasnym jest wobec tego, że zasady walki /taktyki/ muszą być też wynikiem przewidywania, założenia, obrazu przyszłej wojny.

Teza ta jest zgodna z marksistowskim prawem jedności i walki przeciwieństw, bo jeżeli każde konkretne zjawisko nie bywa wieczne lecz jest przemijające i przemienia się w nową jakość to należy tych nowych jakości się dostrzegać i przewidywać. Musi tak być, tym bardziej, że żołnierze godzą się z nową techniką i uczą ^{się} nią, posługiwali bez większych oporów. Trudniej natomiast jest dokonać przewrotu w umysłach ludzi i to właśnie wymaga tworzenia zasad na wyrost i wcześniejszego ich wdrażania, zanim będą spełnione warunki techniczne.

Niemcy, w oparciu o teoretyczne założenia "Wojny czołgów" Bimannsbergera i opracowania Guderiana, ćwiczyli głębokie operacje wojsk pancernych, których jeszcze nie mieli - przygotowywali dowództwa i sztaby na czołgach tekturowych.

W czasie dalszych studiów, szczególnie w ćwiczeniach taktycznych, spotkacie się z takim postępowaniem.

3. Wymogi formułowania zasad walki.

Sila zasad, umiejętności ich stosowania i wiara w nie musi być wielka. Mają one być stosowane praktycznie w działaniach bojowych,

^{42/} - - - - -
W.I.Lenin, Lbica, t.29, Warszawa 1956, s.469.

w walce to znaczy wtedy gdy sprzeczności stron załatwiane są bezkompromisowo i ostatecznie, gdy zwycięstwo jednych oznacza klęskę, śmierć drugich.

Pamiętajmy jednak o odpowiedzialności za podwładnych, których dowódca pułku ma setki, a dowódca dywizji tysiące i, że to ich życie, życie ludzi jest najdroższe - i to właśnie stawia wyzwanie przed zasadami, aby w swą treść i przez właściwe stosowanie ich przez dowódców, zapewniały zwycięstwo, wykonanie zadań z możliwie jak najmniejszymi stratami.

Mówiąc o kierunkach rozwoju taktyki, stwierdza się, że działania bojowe mogą być prowadzone z użyciem broni masowego rażenia i bez jej użycia. To "bez jej użycia" równa się "w warunkach zagrożenia". Jest broń jądrowa i inne rodzaje broni masowego rażenia a więc mogą być one użyte i przejście do działań z użyciem broni masowego rażenia może nastąpić w każdej chwili, nie wykluczając z początkiem wojny.

W tej sytuacji, w naszych warunkach, nie może być oddzielnych zasad na jedną i drugą okoliczność, bo przejście z jednych zasad na drugie może oznaczać przegranie wojny.

Z a s a d y w a l k i muszą być j e d n o l i t e bez względu na to czy działania będą prowadzone z użyciem broni masowego rażenia czy bez jej użycia.

Powstające nowe rodzaje wojsk początkowo kierują się zasadami walki ogólnowojskowej, ale z chwilą gdy wypracują własne, specjalistyczne zasady uzupełniają lub wpływają na zmianę taktyki i jej zasad - jako zjawisko wtórne, a więc negacja negacji.

Np.: czołgi wypierały kawalerię i początkowo zasady działania czołgów brano z kawaleryjskich, które były zasadami ogólnymi, później wypracowano i rozwinęto takie zasady użycia czołgów, które nie mogły być stosowane w kawalerii. W ten sposób zmienny ilościowo przesłaniają się w nową jakość.

Doznanie i wprowadzanie nowych rodzajów broni, wyrażające się wyścigiem zbrojeń oraz doskonalenie sposobów praktycznego użycia broni są odzwierciedleniem prawa jedności i walki przeciwieństw. Podobne sprzeczności tkwią między obroną a natarciem.

4. Prawa wojny, prawa walki zbrojnej i doktryna z zasady walki.

Polityczne założenia wojny Niemiec faszystowskich ze ZSRR, oparte na wcześniejszej wojnie Turcji, pociągnęły za sobą operację strategiczną na Kaukaz, to z kolei oznaczało w taktyce przygotowanie wojsk do walki w górach wysokich. Podobne następstwa będą wynikały z zawartych umów politycznych i sojuszy wojskowych.

Działka tutaj, nadrzędne i wszechprzenikające I prawo wojny - zależności charakteru, przebiegu i wyniku wojny od właściwości określonej polityki. Nie pozwala ono na odierwanie się założeń teoretycznych i zasad taktyki od ^{celowego i} nastawienia praktycznego oraz ukierunkowuje ich rozwój.

II prawo wojny - zależności charakteru, przebiegu i wyniku wojny od stosunku między potencjami wojennymi walczących stron - zmusza stronę o mniejszym potencjale do świadomego szukania rozwiązań i złagodzenia dysproporcji czynnikami niematerialnymi np.: w sferze nowszych i skuteczniejszych sposobach walki, mistrzostwie dowodzenia, preferowaniu określonego rodzaju działań bojowych, zastrzeżeniach co do użycia odwołów związków taktycznych i oddziałów walczących, w pasach przekraczających ich możliwości bojowe i inne. Potencjał jednego państwa będzie umożliwiał przykładowo użycie 50 czołgów na 1 km frontu działań a drugiego tylko 25 i wtedy w taktyce muszą przeważać czynniki niematerialne.

Prawa walki zbrojnej odnosi się do tego samego poziomu co i zasady taktyki, i mają w nich odbicie bardziej bezpośrednio i oczywiście, wprost narzucają treść i zakres zasad.

I prawo walki zbrojnej - zależności przebiegu i wyniku walki od stosunku sił biorących w niej bezpośredni udział zmusza do tworzenia przewagi, zśrodkowywania wysiłków, manewrów oraz ciągłości zwalczania środków masowego rażenia nieprzyjaciela, środków, które mogą gwałtownie zmienić stosunki sił.

II prawo walki zbrojnej - zależności forma i sposobów prowadzenia walki zbrojnej od posiadanego uzbrojenia i sprzętu technicznego - z jednej strony nakazuje wypracowanie zasad użycia nowych typów techniki wojennej, z drugiej - szukania zasad na przyszłość, do których trzeba będzie skonstruować i wyprodukować nowe bronie. To sprężenie zwrotne jest jednocześnie motorem rozwoju taktyki i ciągłej rewizji jej zasad.

III prawo walki zbrojnej - zależności walki zbrojnej w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej - harmonizuje działania bojowe. Nie zawsze sukces taktyczny przełamania się w sukces operacyjny lub strategiczny ale sukces strategiczny jest sumą sukcesów taktycznych lub może do nich doprowadzić.

Tuchaczewski twierdził, że "Strategia powinna zapewnić taktyce łatwość wykonania zadań".^{44/}

Co należy widzieć w sferze przygotowania sił zbrojnych do wojny, wyborze celów operacji i obeszładnianiu środków masowego rażenia nieprzyjaciela oraz jego odwodów w walce siłami i środkami frontów i armii.

Trzeci prawo harmonizuje działania bojowe w pionie, zmusza do formułowania takich zasad strategii, sztuki operacyjnej i taktyki które pozwolą na działania według jednej myśli przewodniej i osiągnięcie celów przez różne szczeble dowodzenia.

Proszę popatrzeć na porównanie zasad sztuki operacyjnej i taktyki /PRZEZROOZE/.

^{44/} M.N. Tuchaczewski, Pisma wybrane, tom 1, Warszawa 1966, s.204.

Socjalistyczna doktryna, wspólnej obrony interesów ludzi pracy - zakłada wykorzystanie możliwości państw, członków koalicji z uwzględnieniem ich położenia geograficznego oraz możliwości potencjalnych przeciwników.

Nasze siły zbrojne przygotowywane są do prowadzenia działań bojowych na Zachodnim Teatrze Działań Wojennych, czyli obszarach o znacznym postępie urbanizacji i to ma odzwierciedlenie w teorii taktyki, jej zasadach i prowadzonych ćwiczeniach.

Koalicyjność wymaga podziału zadań i współdziałania.

Sytuacje operacyjne będą powodowały zmiany podporządkowania związków taktycznych i oddziałów jednej armii - drugiej i z tego powodu, dla wzajemnego zrozumienia się i sprawności dowodzenia - zasady walki winny być jeśli nie wspólne to przynajmniej podobne.

Nie oznacza to jednak konieczności oczyszczenia taktyki z tego co narodowe, z predyspozycji narodu i jego historycznego dorobku. Wprost przeciwnie, wszystko to powinno być wykorzystane w formułowaniu zadań.

Uogólniając, należy stwierdzić, że prawa wojny, prawa walki zbrojnej i doktryna wpływają na przyjęcie określonych zasad prowadzenia działań bojowych, ich ciągłą weryfikację i rozwój oraz są punktem wyjścia we wszystkich badaniach naukowych.

W ostatecznym rachunku walczą ze sobą ludzie, którzy kierują się rozumem.

Zasady taktyki - odzwierciedlające wymagania praw walki zbrojnej pod kątem widzenia zadań, wykonywanych przez wojska - służą dużą pomocą człowiekowi w poznaniu tych praw i wykorzystaniu ich w praktyce. 45/

V. PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNYCH ZASAD WALKI /TAKTYKI/

1. Częstotliwość zmian zasad walki.

Współczesne zasady walki odnoszą się do związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów ogólnowojskowych to znaczy: piechoty, zmechanizowanych, pancernych i desantowych. W odniesieniu do innych rodzajów wojsk, nabierają szczególnych, często jakościowo innych treści. Czy są zasady już wieciste.

Liczba zasad i ich treść była i jest różna w poszczególnych armiach oraz okresach historycznych. Autorami ich byli wybitni dowódcy, teoretycy wojskowi i filozofowie, a po I wojnie światowej prócz takowych także zespoły naukowe w pełnym znaczeniu tego słowa.

Pojedynczym twórcą przypisuje się np.: Napoleonowi od 6 do 116 zasad, Suworowowi i Kutuzowowi po 6. Clausewitz w dziele "O wojnie" ujął 9 zasad. Co do innych autorów odajmy do "Podstawowych zasad sztuki operacyjnej i taktyki" Sawkina oraz do "Dowodzenie i sztaby" część II-Orzechowskiego.

Częstotliwość zmiany poglądów na zasady walki po II wojnie światowej, a więc tych współczesnych, można określić na podstawie kolejnych zmian regulaminów walki. W Wojsku Polskim zmieniano je w latach 1947-48, 1952-54, 1960-61 i 1964 r. Trzech zmian dokonano w odstępach 5-6 letnich. Obecnie regulamin walki obowiązują już 16 lat. W armii Stanów Zjednoczonych regulamin prowadzenia działań bojowych FM 100-5 zmieniano w 1949 r., 1954 i 1976. W Bundeswehrze w 1956 /powstanie/, uzupełniono regulamin działań w wojnie atomowej w 1958 r. i ostatni regulamin dowodzenia wojskami lądowymi w walce HDv - 100/100 wprowadzono w 1974 r.

Średnio zasady walki rewiduje się co 9 lat, badania nad nimi prowadzi się ciągle, natomiast przebrojenie odbywa się co 5-15 lat. Zbieżność jest oczywista.

2. Omówienie współczesnych zasad walki, /taktyki/.

Według naszych poglądów podstawowymi zasadami walki są
/PIANSZA/:

- gotowość bojowa,
- przewaga,
- ześrodkowanie sił i środków oraz wysiłków,
- manewr,
- współdziałanie,
- zamaskowanie i maskowanie,
- ciągłość działań,
- aktywność,
- zabezpieczenie działań bojowych.^{46/}

Gotowość bojowa.

Zasadę tę należy rozumieć jako konieczność ciągłego utrzymania zdolności wojsk do prowadzenia działań bojowych. Składa się na to: wysoki stan moralno-polityczny i ukompletowanie, wyszkolenie, stan i przygotowanie psychologiczne i fizyczne, wyposażenie wojsk w broń, technikę i utrzymanie jej w ciągłej sprawności oraz stan zapasów środków materiałowo-technicznych.

Zasada gotowości bojowej dotyczy każdego rodzaju działań bojowych i czasu pokoju.

Współczesne środki i sposoby walki stwarzają ciągłe zagrożenie. Związek taktyczny, oddział, pododdział może być skierowane lub zmuszony do walki w każdym położeniu: będąc w garnizonie, w rejonie alarmowym, w marszu, po wyprowadzeniu z walki i t.p. Stąd nie można dopuszczać do zużycia wszystkich sił fizycznych i psychicznych oraz środków materiałowych i zapasów przebiegów /autogodzin/.

46/ - - - - -
Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRZ /dywizja-pułk/ projekt nowelizacji, ASG 1979, s.34, p.33.

W najgorzszym wypadku pododdziały muszą być zdolne do samoobrony. W warunkach zagrożenia i użycia broni masowego rażenia, szczególne znaczenie będzie miało utrzymanie morale żołnierzy i ich stanu psychicznego do czego najlepszą drogą jest powodzenie w walce.

Przewaga

Przewaga to górowanie nad przeciwnikiem. Clausewitz nazywa ją "najpoważniejszą zasadą zwycięstwa".^{47/}

W taktyce tworzenie i utrzymanie przewagi jest zasadą nadrzędną i głównym obowiązkiem dowódców i sztabów. Jeżeli nie można uzyskać przewagi bezwzględnej w całym pasie działania i na całą głębokość zadania, wówczas należy tworzyć przewagę względną przez ześrodkowanie sił i środków oraz wysiłków na głównych kierunkach. Według Schieffena "... Strona słabsza ma tylko wtedy widoki zwycięstwa, jeżeli się jej uda kolejno zwyciężyć części przeciwnika, nad którymi uzyska przewagę".^{48/}

Tworzenie przewagi zachowało swoje znaczenie w wojnie jądrowej. Broń jądrowa użyta na głównym ugrupowaniu przeciwnika może w krótkim czasie zmienić układ sił.

Przewagę uzyskuje się w kategoriach ilościowych i jakościowych. Ilość wyraża się stosunkiem sił i nasyceniem na 1 km frontu. Jakość to lepsza technika wojenna, lepsze wykształcenie wojska, morale i dowodzenie. W II wojnie światowej armie radzieckie najczęściej osiągały wysokie tempo natarcia przy przewadze w ludziach 3-5-krotnej, w artylerii 7-9-krotnej i w czołgach 3-4-krotnej. Niemcy i Brytyjczycy tworzyli szczególnie głębokie ugrupowanie do natarcia urzutowując dywizje w 2-3 rzuty i odwód, a Amerykanie - potężną, 6-10-krotną przewagę w lotnictwie.^{49/}

^{47/} K. Clausewitz, O wojnie.

^{48/} T. Różycki, Przewaga, Bellona 1937, zeszyt 3, s. 506-507.

^{49/} A. Bagrejew, Sztuka wojenna państw kapitalistycznych 1939-1945, Warszawa 1962, s. 84, 98-100, 182, 252.

Według amerykańskich badań 12 większych bitew ponad 1000 starć czołgów, najmniejsze straty ponosił nacierający mając przewagę 2-6-krotną.

Na dorocznej konferencji przedstawicieli wojsk pancernych i zmechanizowanych w 1975 r. ustalono, że powodzenie gwarantuje: natarcia - przewaga 6-krotna i większa; obrony - jeśli nacierający na nią, na przewagę nie większą, niż 3-krotną.^{50/}

Ciekawy i szusny pogląd o przewadze miał Rola Arciszewski, oto on: "liczba wojsk tworzy tylko masę, a więc dopiero jeden czynnik siły, która jest iloczynem masy i przyspieszenia. Ruch tej masy i jego kierunek odgrywa rolę rozstrzygającą".^{51/} Pogląd ten przenosi nas w sferę jakości i dowodzenia.

W 1940 r. Francja miała 4500 czołgów o lepszych parametrach technicznych od niemieckich, ale Niemcy, mając tylko 2.800 lepszą sztuką dowodzenia, przez stworzenie przewagi położenia, uderzeniami na wybranych kierunkach zwyciężyli.^{52/}

Poziom wyszkolenia i wykorzystanie położenia - właściwości terenu pozwoliło armii wietnamskiej odeprzeć chińską agresję w 1979

Jan III Sobieski działaniami wstępnymi wywalczył lepsze położenie spychając wojska tureckie na równinę pod Wiedeń, by następnie miążdzącym uderzeniem husarii rozstrzygnąć bitwę.

Czynniki niematerialne, szczególnie liczenie na wyższe morale wojsk własnych, nie mogą być brane pod uwagę w kalkulacjach operacyjnych i nie można na nie liczyć. Morale może być tylko czynnikiem dodatkowym.

50/ B.S., Rola i zadania sił ubezpieczenia w pierwszym starciu w początkowym okresie wojny, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2 /108/ 1976, s.34-36.

51/ R.Arciszewski, Sztuka dowodzenia na zachodzie Europy, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2 /108/ 1976, s.58-59.

52/ W.Witkow, Wykorzystanie wojsk pancernych w działaniach obronnych podczas drugiej wojny światowej, Myśl Wojskowa nr 6, 1974, s.75.

Z e ś r o d k o w a n i e s i ł i ś r o d k ó w o r a z w y s i ł k ó w

Zasada ta zastosowana przez znakomitego wodza tebańskiego Epaminondasa w bitwie pod Leuktrami /371r.p.n.e./ przetrwała do dziś, mimo zmian nazwy na "ekontalę sił i środków" w XVIII w., i na "zmasowanie sił i środków" w XIX w. kiedy to wzrosła rola artylerii. Współcześnie też używa się nazwy "koncentracja" i "ekonomia sił". I i 2A WP na odcinkach przełamania, stanowiących od 13 do 22% szerokości pasów natarcia skupiały około 60-75% piechoty, 70-100% artylerii armijnej czołgów i lotnictwa - osiągając przez to gęstości na I km odcinka przełamania: 1,3-2,7 dywizji piechoty, 110-220 dział i moździerzy i 20-25 czołgów. Dzięki temu przy nieznacznej przewadze w całych pasach natarcia na odcinkach przełamania uzyskiwały przewagę: 2-3-krotną w piechocie oraz 5-10-krotną w artylerii i czołgach.^{53/}

Niemcy w drugiej wojnie światowej kładli nacisk na koncentrację ognia, masowanie czołgów i odwodów na kierunkach głównych uderzeń oraz na manewr sił tan, gdzie uzyskano powodzenie.^{54/}

Współcześnie zasada ta dotyczy podobnych sił i środków jak i w drugiej wojnie światowej ale w warunkach zagrożenia użyciem broni jądrowej jest niebezpieczna. Stwarza bowiem dogodne cele do uderzeń jądrowych, stąd wielkie ześrodkowania sił i środków mogą być wykonywane na krótki okres czasu. Główną sprawą jest przede wszystkim skupianie wysiłków.

Od czasu wejścia broni jądrowej do arsenatów wojsk zasada ta jest wewnętrznie sprzeczna. Z jednej strony nakazuje ześrodkowanie

^{53/} E.Jadziak, Doświadczenia ludowego WP w zakresie sztuki operacyjnej w działaniach 1944-1945r., Materiały z VI Konferencji Naukowej, ASG 1967.

^{54/} Niemiecka doktryna taktyczna. Część II Natarcie i pościg, Wielka Brytania 1945, s.24 i 45.

a z drugiej rozśrodkowywanie.

Normy, ujęte w regulaminach i instrukcjach, od-do określają stopień ześrodkowania i rozśrodkowania. Najczęściej dolna granica jest kompromisem progu bezpieczeństwa i potrzeb ogniowych, a górną - zachowania siły danego oddziału. Np.: jeżeli pas natarcia pułku określa się od 2 do 10 km, to znaczy, że nie wolno skupiać się pułku w typowym ugrupowaniu na przestrzeniach węższych niż 2 km i rozśrodkowywać ponad 10 km. Stosując się do tych norm pułk zorganizowany na BWP osiąga gęstości operacyjną na 1 km frontu natarcia: od 45BWP i 200czołgów do 9BWP i 4 czołgów. Biorąc pod uwagę promień bezpieczeństwa od uderzenia jądrowego neutronowego lkt, bezpieczne mogą być tylko kompanie będące w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Wszystko co będzie mieściło się w odległości ponad 2 km od linii styczności wojsk w głąb własnego ugrupowania będzie musiało być mocno rozśrodkowane. Stąd też do natarcia rozwija się wojska metodą "lejka", ~~W. Middelдорф~~ proponuje "marsz kroplowy" grupami pojazdów po 3-5 w kropli,^{55/} a amerykańskie w regulaminach polowych zalecają rozmieszczenie wojsk na postoje w rejonach o różnych kształtach geometrycznych np.: pierścienia, krzyż, litera "S".^{56/}

Prócz broni jądrowej, paliwowo-powietrznej i innych rodzajów środków masowego rażenia na stopień ześrodkowania wpływa broń konwencjonalna, a zwłaszcza wzrost zasięgów ognia skutecznego, precyzji trafienia oraz promieni rażenia.

^{55/} -----
E. Middelдорф, Taktyka w kampanii rosyjskiej, Warszawa 1961, s. 179.

^{56/} Regulamin Polowy Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych Dywizja Piechota i ugrupowanie bojowe FM 17-100, Szt. Gen. WP Zarząd II 1961, s. 113.

Drugi aspekt tej zasady przedstawia prof. Kotarbiński tak:

"Jeżeli koncentracja naszych sił przyczynia się do naszego zwycięstwa, w takim razie koncentracja sił przeciwnika musi być dla nas szkodliwa i należy jej przeciwdziałać."^{57/}

M a n e w r

Manewr jest to zorganizowany ruch sił i środków stwarzających najdogodniejsze warunki działań oraz umożliwiający skuteczne ich wykorzystanie. Stosuje się manewr: uderzeniami jądrowymi, ogniem i wojskami, w celu utworzenia sprzyjającej sytuacji do wykonania decydujących uderzeń na nieprzyjaciela, skupienia wysiłku i obciążenia albo rozbicia wybranych obiektów i elementów ugrupowania nieprzyjaciela. Ponadto celem manewru może być wyprowadzenie wojsk spod uderzeń nieprzyjaciela lub wprowadzenie go w błąd.

Manewr powinien być prosty, przeprowadzony szybko i skrycie.⁵⁸

Przyjęta wojna będzie manewrową i zwycięży w niej ta armia, która będzie poruszać się prędzej i łatwiej. Tylko zdolność manewrowania pozwoli uzyskać zaszczerzenie, zwrotność na polu walki i siłę uderzenia związków pancernych i zmechanizowanych na szkleniających się w walce głównych kierunkach działań, oraz pozwoli na zapatrywanie wojsk^{kw} we wszystko co jest im potrzebne.

W wojnach lokalnych w Korei, na Bliskim Wschodzie i na Półwyspie Indyjskim wojska pancerne osiągały w naturze średnie tempo 15-25 km na dobę, niektóre izraelskie związki taktyczne w 1967 r. nawet 75 km na dobę.^{59/} Zakotenia nasze przyjmują średnie tempo ok. 50 km na dobę.

^{57/} T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1975, s.225.

^{58/} Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ projekt nowelizacji, ASG 1979, s.40-42., p.42.

^{59/} A.W. Nazarov, G.M. Lotunowski, Wojska pancerne w wojnach lokalnych, Myśl Wojskowa nr 4, 1978, s.139.

Wskaźniki średniego tempa natarcia, stawiają przed manewrem wymagania jakościowe. Określając zasadę ześrodkowania sił i środków, zwrócić uwagę na ruch wojsk w rozśrodkowaniu, który i nacierającemu i broniącemu się będzie nastrożać wiele kłopotów, nie tylko z powodu trudności utrzymania dróg się i nagłego ujawniania się powodzenia w natarciu lub wstąpienia nieprzyjaciela w obronę na kierunkach nieoczekiwanych przez dowódców.

"Wpływ dowódcy na zaangażowane w walce oddziały, pododdziały jest ograniczony. Jedynym realnym środkiem do wykonania manewru może być interwencja odwodu".^{60/} I wtedy, jak nawiazał Kutuzow - wielki zwolennik manewru - "generał, który zachował odwód nie jest jeszcze zwyciężony".^{61/} Tak więc zasada manewru kryje w sobie konieczność utrzymywania odwodów i swobody działania.

Uzyskanie i utrzymanie swobody manewru wymaga czasem poświęcenia czegoś, podstawienia do pobicia, do osiągnięcia odwodów nieprzyjaciela na kierunek przez nas pożądanym, co z kolei pozbawi lub ograniczy swobodę nieprzyjaciela.^{62/}

W s p ó ł d z i a ł a n i e

Współdziałanie jest nieodłącznym atrybutem walki, bowiem powodzenie w walce osiąga się wspólnymi wysiłkami wojsk. To właśnie ta zasada nadała walce charakter ogólnowojskowy.

Współdziałanie to uzgodnione i zharmonizowane wysiłki wojsk co do celu, czasu, miejsca i sposobu prowadzenia działań bojowych oraz okazywania wzajemnej pomocy przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne wszystkich rodzajów wojsk oraz sąsiadów w czasie

^{60/} St. Sadowski, Wykład o przełamaniu frontu, Warszawa 1931, s.43.

^{61/} M. Miłsztojn, A. Szobdienko, O burżuazyjnej nauce wojskowej, Warszawa 1959, s.72.

^{62/} T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1975, s.133, 222,223.

wykonywania zadań. Powinno ono umożliwiać najpełniejsze wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych i ogólna zwłaszcza przez związki taktyczne, oddziały i pododdziały wykonujące zadania główne.

Minister Obrony Narodowej w oświadczeniu oświadczenia "Tarcza-76" powiedział: "Współdziałanie należy do rzędu najwyższych umiejętności - nocy dowódczo-sztabowych. Organizacja współdziałania to tworzenie elastycznych scenariuszy walki i operacji. Same zaś współdziałanie to konsekwentne, operatywne i elastyczne realizowanie tych scenariuszy".

Współdziałanie organizuje się i utrzymuje ciągle w każdym działaniu bojowym. Będzie ono wtedy ciągłe, gdy dowódcy zdołają właściwie przewidzieć rozwój walki.

Dobre współdziałanie nabiera szczególnego znaczenia w armiach liczebnie mniejszych od armii przeciwnika i w działaniach wysoco manewrowych. W okresach ześrodkowywania sił, środków i wysiłków musi się ono opierać na dokładnych i elastycznych kalkulacjach operacyjnych, natomiast podczas działań w głębi, na kierunkach i celach.

Zaskoczenie i maskowanie

Zaskoczenie jest stanem psychiki dowódców i wojsk. Czas jego trwania zwykle nie trwa się do ustąpienia oszołomienia. Jest więc zaskoczenie stanem przemijającym, ale na szczeblach taktycznych może rozstrzygnąć o wyniku walki. Napięcie psychiczne spowodowane ciągłym zagrożeniem środkami masowego rażenia sprzyja uwydatnieniu zaskoczenia przez obie walczące strony.

Jakie skutki poecięga za sobą uzyskanie zaskoczenia przedstawie na dwóch przykładach:

- pierwszy - atak ucinem: jeśli w wojskach zachowana jest czujność i żołnierze założą maski przeciwgazowe w czasie ataku straty wynoszą 5-10% stanów, jeśli będą zaskoczeni atakiem - pododdział straci przeszło 50%. Różnica 40-45% !

- drugi - zdobycie Mesezanowa przez awangardę 31 pp z 10 DP dowodzonej przez gen. Cehala w czasie odwrotu 11 września 1939. Po rozpoznaniu, awangarda 31 pp o 4,00 rano gwałtownie wdarła się do centrum miasteczka i zablokowała drogi wylotowe. Zaskoczona w bestrockim śnie pododdziały niemieckie zostały wybite, zdobyto duże ilości sprzętu, amunicji, żywności i paliwa oraz dokumenty sztabowe, wzrosło morale całej 10 DP i dezorientowało 16KPaue /H. 63/

Zaskoczyć można się zawsze.

W wojnie arabsko-izraelskiej 1973 r., Egipcjanie zaplanowali wybudowanie mostów na Kanał Sueskim w 6 godzin, faktycznie budowali 36 godzin, związki taktyczne skupiły się przy przeprawach i całe współdziałanie wzięło w łeb. Mało tego, izraelskie rozpoznanie ustaliło kierunki pędzeń - następstwa, wynik wojny jest znany.

Broń jądrowa, środki zapalające, broń paliwowo-powietrzna w krótkim czasie mogą zamienić lasy w ściany ognia lub wypaleniska i ocena terenu, będąca podstawą decyzji może zamazać cały plan działania.

Zmiana pogody zaskoczyła wojska brytyjskie w operacji "Market-Garden", zima Niemców w 1941 r.

Brak informacji, błąd w dowodzeniu może zaskoczyć i sparaliżować podwładnych, podobnie jak i myślisz meldunki - przełożonego.

Użytkowanie zaskoczenia nieoczekiwanie związane jest z maskowaniem i jego skutki - stąd nasza zasada: zaskoczenie i maskowanie. Samo maskowanie ponadto jest rodzajem zabezpieczenia działań bojowych, a więc częścią kolejnej zasady walki.

637

A. Karpiniński, S. Zawadzki, Na polach bitew drugiej wojny, Warszawa 1975, s. 260-265.

Ciągłość działań

"Ciągłość działań to stałe i celowe oddziaływanie na nieprzyjaciela na całą głębokość jego ugrupowania za pomocą dostatecznej ilości sił i środków będących w dyspozycji wojsk walozących".^{64/}

W natarciu związków taktycznych i oddziałów, ciągłość działań oznacza parcie bez zatrzymywania się aż do wykonania zadania i stworzenia warunków do wykonania następnych zadań. Możliwe jest to do osiągnięcia przy odpowiednim urzutowaniu sił i środków, roz-
hicie bijaniu odwodów nieprzyjaciela uderzeniami z zarszu.

Ponadto ciągłość natarcia może być zachowana przez zainię kierunku głównego uderzenia lub zatrzymanie przeciwwuderzeń /kontr-ataków/ nieprzyjaciela.

"Szybkość ruchu często umożliwia wojskom zlikwidowanie wszelkich obrilowo uzyskanych przez nieprzyjaciela korzyści, co więcej pozwala na pełne wykorzystanie każdej sprzyjającej okoliczności oraz na unicemożliwienie nieprzyjacielowi przegrupowania wojsk w celu odparcia kolejnych ataków. Tak więc dzięki szybkości i stanowczości każdej następny sukces zdobywany jest łatwiej i mniejszym kosztem aniżeli poprzedni. Kontynuowanie tego procesu doprowadza w końcu do demoralizacji nieprzyjaciela. Wówczas szybkość musi być zawojo-
na - nieustępliny i szybki pościg jest na wojnie najkorzystniejs-
szym działaniem".^{65/} Clausewitz twierdził, że przerwy w natarciu nie są zgodne z naturą wojny.^{66/} Logiczne jest jednak, że działania prowadzone nawet z pewnymi przerwami, lecz w szybkim średnim tempie są korzystalsjone niż powoli prowadzone działania ciągłe.⁶⁷

^{64/} Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ projekt nowelizacji, ASG 1979, s.38, p.39.

^{65/} D.D.Eisenhower, Krucjata w Europie, Warszawa 1959, s.245.

^{66/} K.Clausewitz, O wojnie, Warszawa 1958, s.241.

^{67/} L.Kuleszyński, Podstawowe problemy prowadzenia ciągłych działań bojowych we współczesnych warunkach, Myśli Wojskowe nr 3, 1978, s.7.

Parcie wojsk do przodu możliwe jest przy silnym ogniomym lub jądrowym obozwładniania nieprzyjaciela, stąd też obserwuje się tendencje do zwiększania jednostek ognia przy sprzęcie: np. czołgi Leopard A-1 po 62 naboje do armat 105 mm.

Kontynuowaniu działań przez noc służą urządzenia noktowizyjne wozów bojowych i innych broni.

Ponadto należy zdawać sobie sprawę, że o ciągłości działań decydują także takie czynniki jak: zmęczenie fizyczne i psychiczne żołnierzy, stan zabezpieczenia materiałowo-technicznego i zapasów przedsięwzięcia pojazdów oraz deformacje terenu od uderzeń jądrowych.

W obronie, prócz trwania do odwołania w wyznaczonych rejonach najistotniejszym będzie bezwzględne rażenie ogniem wykrytych celów.

Natomiast w każdym działaniu najważniejszą obowiązkiem dowódców i sztabów jest organizowanie i kierowanie zwalczaniem środków masowego rażenia nieprzyjaciela.

Aktywność

„Aktywność w walce to stałe dążenie do jak najlepszego wykorzystania bojowych możliwości wojsk, rażącego działania ich broni, ruchliwości i innych właściwości oraz błędów i niedopatrzeń nieprzyjaciela.”⁶⁹

Aktywnie działa ten, kto szuka i stosuje skuteczne sposoby walki. Aktywność pozwala przejmować inicjatywę, wybijac nieprzyjaciela z rytmu walki, podporządkowywać go swojej woli i zmuszać do prowadzenia walki w niedogodnych warunkach.

Wszelkie formy aktywności należy stosować z całym poczuciem

69. Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/
projekt nowelizacji, ASG 1979, s. 39, p. 41.

odpowiedzialności i widzieć w nich również sposób na podniesienie ducha bojowego wojsk. Ponadto siłą aktywności jest wyprzedzanie nieprzyjaciela w zadawaniu strat i bicie go mniejszym nakładem sił i środków.

Ważnym elementem aktywności w obronie jest wykorzystanie terenu, systemu zapór i fortyfikacji, zaskakiwanie nieprzyjaciela miejscem otwarcia ognia, niszczenie go w workach ogniewych, na polach minowych i kontratakami oraz wypadami. I w natarciu i w obronie, zasada aktywności skupia uwagę dowódców i wojsk na siłach nieprzyjaciela, na szukaniu sposobów ich zniszczenia.

„Aktywne działania na polu walki wymagają dużego napięcia sił fizycznych i duchowych”.⁶⁹

Jeden oddział, pododdział może aktywnie walczyć od kilkunastu godzin do paru dni, trudno jest określić ile wytrzyma. Przełożony powinien osobiście obserwować walkę i we właściwych momentach wprowadzać drugie rzuty, odwody lub luzować zmęczone pododdziały.

Przy prowadzeniu działań bojowych w warunkach równowagi sił, jaka już się wytworzyła między koalicjami, aktywność, szczególnie wtedy gdy będzie prowadziła do przejmowania inicjatywy, stanie się elementem zdobywania przewagi.

Często o tym będą decydowały chwile spostrzeżenia szczególnej sytuacji, jak np: w bitwie pod Parkanami /9 października 1683 r./, kiedy to Sobieski przejrzał zamysły wodza tureckiego szykującego potężne uderzenie prawym skrzydłem.

Gdy uwaga obu stron w walce była tam zwrócona, Sobieski

69. W. Sawkin, Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa, 1974 s. 339.

podsunął część jazdy pod Parkany celem zdobycia mostu na Dunaju / do Strzyhomia/ - jedynej drogi ewentualnego odwrotu Turków. Jednocześnie uderzył wszystkimi siłami. Turcy widząc zagrożenie, rzucili się do ucieczki. Przez most uszło ich tylko około 300 z rannymi wodzem Kara Mehmedem, bowiem most załamano się w ogniu dział Kątskiego. Przejęcie inicjatywy przez Sobieskiego polegało na działaniu psychologicznym i gdyby Turcy nie zareagowali na mały oddział jazdy być może losy bitwy potoczyłyby się odmiennie /miał przewagę sił i położenia - 36000:32000/.⁷⁰

Zabezpieczenie działań bojowych

Zabezpieczenie działań bojowych jest to całokształt przedsięwzięć realizowanych w czasie organizowania i prowadzenia działań bojowych w celu niedopuszczenia do niespodziewanego napadu naziemnego, z morza i z powietrza, oraz stworzenia wojskom własnym warunków do pomyślnego działania w różnych sytuacjach.

Obejmuje ono:

- rozpoznanie,
- obronę przed bronią masowego rażenia,
- powszechną obronę przeciwlotniczą,
- ubezpieczenie,
- zabezpieczenie inżynieryjne,
- zabezpieczenie chemiczne,
- anskowanie,
- obronę radioelektroniczną,
- zabezpieczenie topograficzne,
- zabezpieczenie hydrometeorologiczne,

70. T. Nowak, J. Wimmer, Dzieje oręża polskiego do roku 1793, Warszawa 1968, s. 322-324.

- zabezpieczenie tyłowe,
- uzupełnianie wojsk,
- grzebanie poległych i zmarłych,
- ewakuację jeńców wojennych.

Składowe zabezpieczenia działań bojowych ulegały zmianie i ilości ich wykazuje tendencje wzrostowe. Najstarsze źródła podają, że organizowano rozpoznanie i gromadzenie zapasy strzał, żywności i paszy. Rozpoznanie łączyło w sobie zarazem ubezpieczenie. Z czasem pojawiania się nowych środków walki i wzrostu zasięgu wypraw wojennych zakres i treść zabezpieczenia rozwijała się. W okresie II wojny światowej i parę lat po niej istniała obrona przeciwlotnicza, mimo, że niszczenie czołgów nie mieściło się w pojęciu „zabezpieczenia” a „walka”. Podobne przeobrażenie zachodziło w odniesieniu do obrony przeciwlotniczej. Przecież, obsługa armaty przeciwlotniczej walczy z samolotem a nie „zabezpiecza”.

Przedstawię teraz tylko niektóre aspekty zabezpieczenia działań bojowych.

W rozpoznaniu obserwuje się burzliwy rozwój środków technicznych: radiolokatory wykrywają pojedynczego żołnierza na odległość 1,5-6,5 km, stacje obserwacji pola walki wykorzystujące poświatę gwiazd i księżyca wykrywają cele do 12 km, bezpilotowe samoloty rozpoznawcze dostarczają bardzo dokładnych zdjęć terenu i wszystkiego co na nim jest w ciągu 1 godziny z głębokości do 50 km, doskonali się czujniki chemiczne, widmowe, sejsmiczne, magnetyczne oraz łączące w sobie wiele systemów np: laser, podczerwień, wzmacniacz obrazu na poświatę

gwiad i księżycu.⁷¹

Ubezpieczenie.

Klasyczne elementy ubezpieczenia tracą swe znaczenie, są wypierane przez lotnictwo, zwłaszcza śmigłowce szturmowe oraz pododdziały szturmą powietrznego.

W ubezpieczeniach bezpośrednich muszą być stosowane techniczne środki rozpoznania i obserwacji pola walki oraz urządzenia sygnalizacyjne.

W walce muszą być wykorzystywane do tego celu wszelkie środki i sposoby, stare i nowe, bo jak wykazały starcia na Bliskim Wschodzie w 1967 i 1973 r, w dymie, kurzu, wybuchach - czołgi podjeżdżały do przedniego skraju obrony nieszanowane nawet na 400 m.⁷²

Jak już zaznaczyłem wcześniej, obrona przeciwlotnicza przeobraża się. Przyczyną tego są zmiany jakościowe. Samoloty bezpośredniego wsparcia latają na bardzo małych wysokościach - 30-50 m i w niedługim czasie będą latały na 4-7 m z prędkościami 350-500 km/godz.⁷³ Wszystko to komplikuje obronę przeciwlotniczą, tym bardziej, że rakiety przeciwlotnicze, podczas strzelania do celów na wysokości do 50 m, są mało skuteczne, a rozrywające się pociski rażą odłamkami w promieniu 100-400 m. W sprzyjającym terenie, jednak

71. C. Sochal, L. Wierciński, Rozpoznanie wojskowe, Warszawa 1975, s. 173 i 237.

72. Z. Bradford, Piechota zmechanizowana na współczesnym polu walki, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 5/111/ 1976, s.21-29.

73. SS. Rola i zadania sił ubezpieczenia w pierwszym starciu w początkowym okresie wojny, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2/108/ 1976, s. 91-95.

sila obrony przeciwlotniczej jest straszna, do tego stopnia, że w wojnie arabsko-izraelskiej 1973 r. użyto wojsk lądowych do robienia wyrwy w parasolu przeciwlotniczym /od 16 października, po przeprowadzeniu się na pontonach przez Jez. Górzkie, brygada spadochronowa z kompanią czołgów utworzyła drogę lotnictwa i DPanc gen. Sharona/. Zniszczenie części systemu obrony przeciwlotniczej armii egipskiej doprowadziło do odcięcia i okrążenia ZAP-ARE.

Dużych trudności nastroczało będzie zaopatrywanie wojsk, zwłaszcza w amunicję. Już w obu wojnach światowych dochodziło do ostrych kryzysów w zaopatrzeniu materiałowym.

Katukow pisze, że jego lBPanc Gw. w czasie 38 godzin walk o Kozłowo /13 listopada 1941 r. na kierunku Moskiewskim/ uzupełniał amunicję 5 razy.^{74/}

W przyszłej wojnie, po zniszczeniu zakładów zbrojeniowych, lotnictwo i inne systemy skupią wysiłki na niszczeniu wozów bojowych.

Na podstawie ćwiczeń NATO, ocenia się, że w pasie obrony dywizji, już obecnie, może być zniszczonych 250-300 czołgów nacierającego.

W wyniku remontów, w II wojnie światowej, czołg poownie wchodził do walki 2-3 razy.^{75/} I aby do tego nie dochodziło, w wojnie arabsko-izraelskiej, lotnictwo niszczyło uszkodzone i opuszczone czołgi !

VI. ASPEKTY STOSOWANIA ZASAD WALKI

Walka zbrojna nie jest celem w sobie, prowadzi się ją, by osiągnąć zwycięstwo. "Powodzenie w walce osiąga się wspólnym wysiłkiem i w wyniku umiętego stosowania przez nie zasad walki".^{76/}

^{74/} M. Katukow, Pancerny grót, Warszawa 1976, s. 82-83.

^{75/} L. Kuleszyński, Podstawowe problemy prowadzenia ciągłych działań bojowych we współczesnych warunkach, Myśl Wojskowa nr 3, 1978, s.

^{76/} Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ projekt nowelizacji ASG 1989, s. 34, p. 33.

Nie wystarczy znać zasady ale trzeba posiadać sztukę ich stosowania. W "grze" o zwycięstwo mamy do czynienia nie tylko z przestrzenią i czasem, ale i z nieprzyjacielem.

Nieprzyjaciela zdąrym, przebiegłym, dysponującym podobną techniką bojową i własnymi zasadami.

Dowódcy rozstrzygający o stosowaniu określonych zasad walki, muszą umieć wykorzystać powstałe sytuacje taktyczne i rozpoznać obiektywne warunki swej działalności.

Odpowiedzialność za losy podległych im oddziałów nie może być przyczyną odkładania decyzji, bowiem te muszą być powzięte na czas. Podkreślają to wszystkie regulaminy walki. Regulaminy walki, zawierające zasady walki, zobowiązują dowódców do stosowania ich. Mimo, zastrzeżeń, że nie wolno sztywno trzymać się zasad, to stosowanie ich w pewnym sensie, prawnie usprawiedliwia niepowodzenia w walce.

Najczęściej dowódcy uczą się stosowania zasad najpierw w czasie pokojowego szkolenia, na licznych ćwiczeniach - stopniowo wyrabiają sobie pewne nawyki.

Zagrożenie stwarzają im przełożeni, rozjemcy lub kontrolujący.

W przyszłych działaniach, dowódcy szczebli taktycznych nie będą mieli po 2-3 doby na powzięcie decyzji, jak to miało miejsce w większości wypadków w II wojnie światowej - a tylko parę godzin. Wówczas znajomość zasad i umiejętność twórczego ich zastosowania będzie podstawą sprawnego planowania działań i przygotowania wojsk. Gdy już muszą wojska i będą prowadziły działania bojowe nie będzie czasu na głębokie analizy zjawisk, decyzji, rozkazy będą rodziły się automatycznie i wtedy znajomość zasad będzie wydawała swoje owoce.

Jakie zasady stosować, jedną, dwie, czy wszystkie, będzie dyktowała konkretna sytuacja, bowiem ona determinuje powiązania między zasadami, mającymi punkty styżące i powiązania w treściach.

Nie może być szablonu w stosowaniu zasad. Dowódca niemieckiej 346DP gen. Diestel stwierdził po wojnie, że w 1944 r. z powodzenia wycofywali się pod naporem 21 Grupy Armii, ponieważ ci na zmianę nacierali raz w dzień, raz w nocy i odwrotnie.^{77/}

Odcodzenie od zasad zawsze wiąże się z ryzykiem.

Można jednak ryzykować w pewnych warunkach. Profesor Kotarbiński pisze, że jeśli celowo działa się wbrew ogólnie przyjętym zasadom, to będzie to działanie racjonalne.^{78/}

W myśl tego, ryzyko mogą podejmować dowódcy jeśli:

- decydują się z całą świadomością, nie intuicyjnie a na podstawie głębokiej oceny sytuacji i kalkulacjach;
- są w stanie wytrzymać napięcie psychiczne, a więc dowódcy odważni z silną wolą i zdrowi;
- wszelkie próby według zasad nie dały oczekiwanych efektów /ten warunek nie musi być spełniony/.

Trzeci warunek rzutuje ponadto na konieczność doskonałej znajomości nieprzyjaciela i zasad prowadzenia działań przez niego.

O ile, w ostatecznym sformułowaniu decyzji, nie muszą zawierać się wszystkie zasady, to w procesie decydowania powinny być rozpatrzone wszystkie jako swoiste "strategie psychologiczne".

Powstała w ten sposób decyzja, nie jest wyborem spośród kilku możliwych decyzji, a selekcją składowych oceny sytuacji pod kątem stosowania zasad walki. W ten sposób nie ma kroczenia w ślepe

^{77/} -----
J.F.C.Fuller, Druga wojna światowa 1939-1945, Warszawa 1958r., s.584

^{78/} T.Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1975, s.125.

ulienki a zamierza się prosto i rozstrzyga o sposobach użycia sił i środków.

Jednak każde rozstrzygnięcie i cała decyzja zawsze zawierają w sobie elementy ryzyka, nawet jeśli są wynikiem stosowania zasad. Sytuacji, w których należy się kierować zasadami jest nieporównanie nie więcej niż takich, w których należy odstąpić od ich stosowania - i w tym jest odpowiedź.

O tym czy ryzyko jest większe w stosowaniu zasad walki, czy w odchyleniu od nich decydują umiejętności i doświadczenia dowódców, sztabów i wojsk oraz czas na decydowanie.

W walce czasu będzie skrajnie mało, lepiej wtedy kierować się zasadami niż szukać innych pomysłów - tym bardziej, że podważać ich mogą nie zrozumieć zamiaru dowódcy i wykonać go źle.

ZAKOŃCZENIE

Wykład otwiera drogę do samodzielnego studiowania ciekawych i wciąż potrzebnych w działalności zawodowej problemów.

Oprócz podanej literatury należą inne opracowania naukowe i bogatą beletrystykę.

Podczas czytania, nawet pozornie nie związanych z tematem, dzieł dobrze jest prowadzić notatki z oznaczeniem problemów związanych z zasadami walki.

Wykonano w 5 egz.

Egz. nr 1-5 Bibl. Tajna
Wyk. mjr BOGUSZ, tel. 50 009
Druk. B.K.
Dnia 6.10.80r.
Nr kam. masz. PF84/KTO

WYKAZ LITERATURY

składowanej do samodzielnego studiowania

I. Materiały i dokumenty normatywne:

1. Dyrektywa MON do działalności Sił Zbrojnych na lata 1980-1985
2. Rozkazy MON do szkolenia Sił Zbrojnych PRL w danym roku.
3. Regulamin walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/.

II. Materiały problemowe:

1. Regulamin walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ projekt nowelizacji, nr bibl.0657.
2. Podręcznik - Taktyka ogólna, nr bibl.012827.
3. Podręcznik - Działania bojowe pułku.
4. W.Sawka - Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki.
5. K.Nożko - Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej.
6. Skrypt - Podstawowe założenia współczesnej taktyki, nr bibl. pf 20954.

III. Materiały studyjne:

1. A.Bagrajew - Sztuka wojenna państw kapitalistycznych 1939-1945, Warszawa 1962.
2. K.Elauszewicz - O wojnie, Warszawa 1958.
3. J.Gwiersiński - Taktyka na współczesnym polu walki, Warszawa 1970
4. M.Katukow - Pancerny grot, Warszawa 1976.
5. T.Kotarbiński - Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1975.
6. E.Middeldorf - Taktyka w kampanii rosyjskiej, Warszawa 1961.

W Y K A Z

materiałów, które mogą być wykorzystane w czasie wykładu


I. Placozna

1. Zasady walki /taktyki/. Nr bibl. (dział schem.) Rf 6223

II. Diapozytywy: Nr bibl. (dział schem.) 1401

1. Określenie zasad walki /taktyki/.
2. Porównanie zasad sztuki operacyjnej i taktyki.
3. Zbieżność poglądów o zasadach walki.

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. _____

 44281

